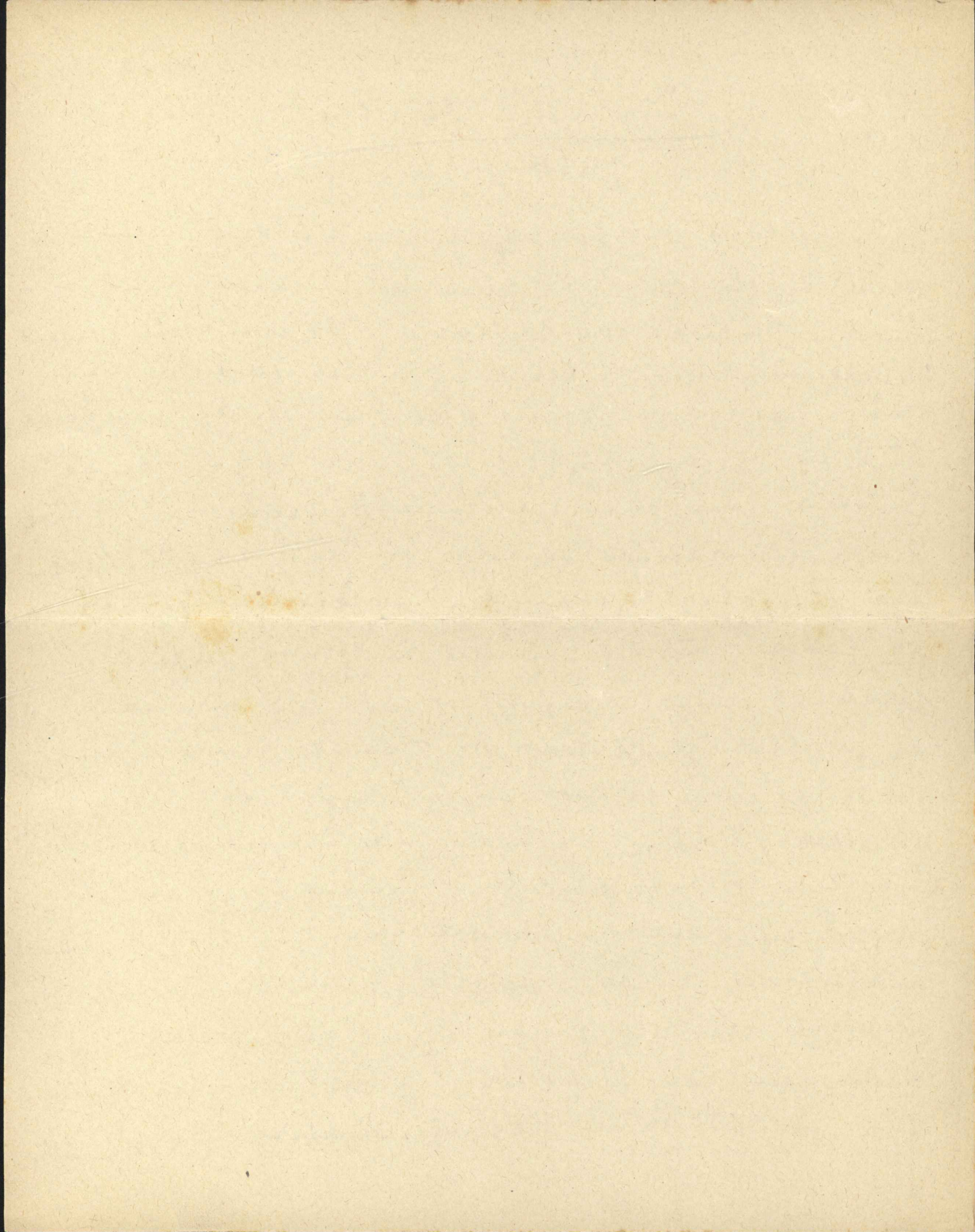


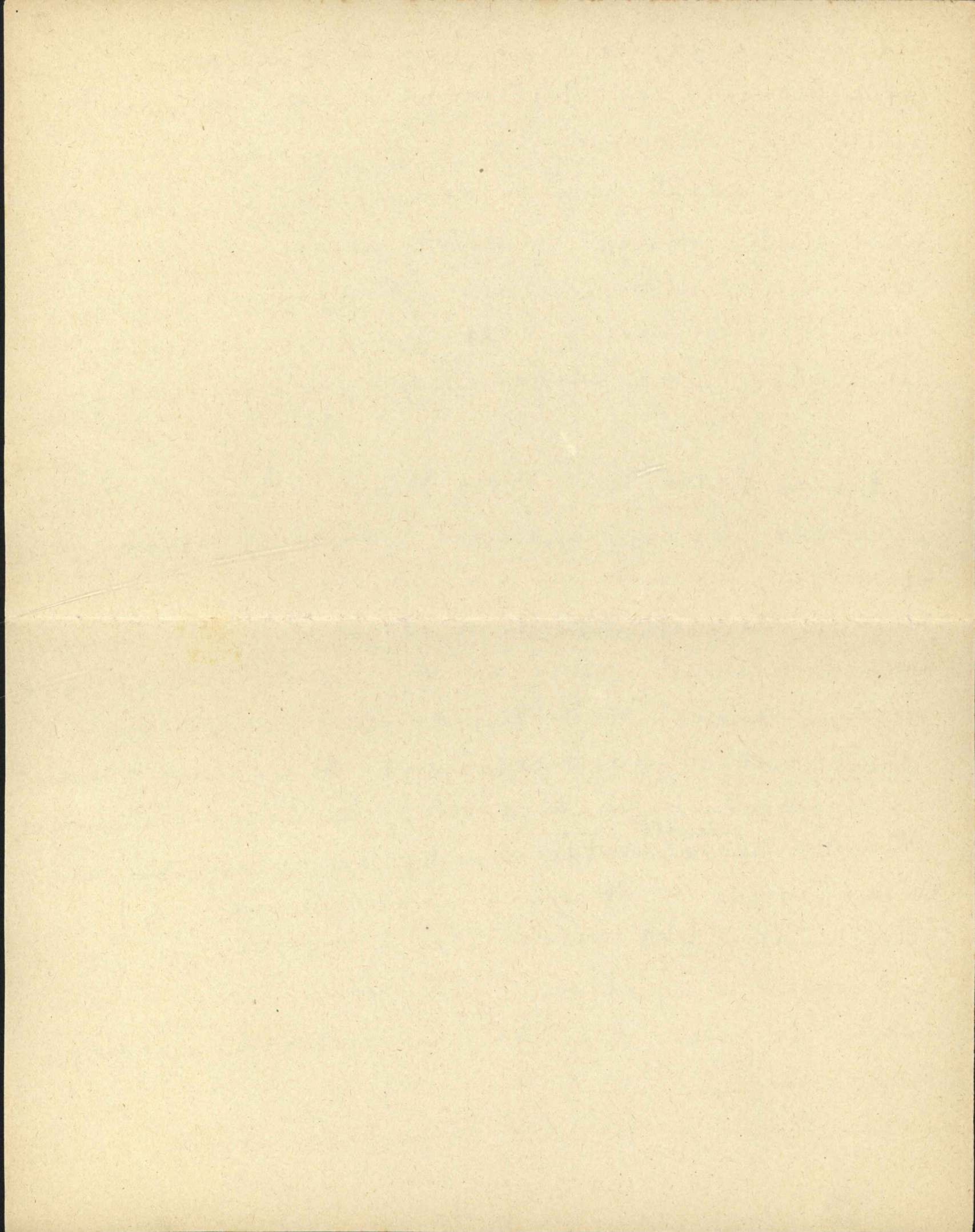
Rkp. 71-2.

Eugeniusz Dühring

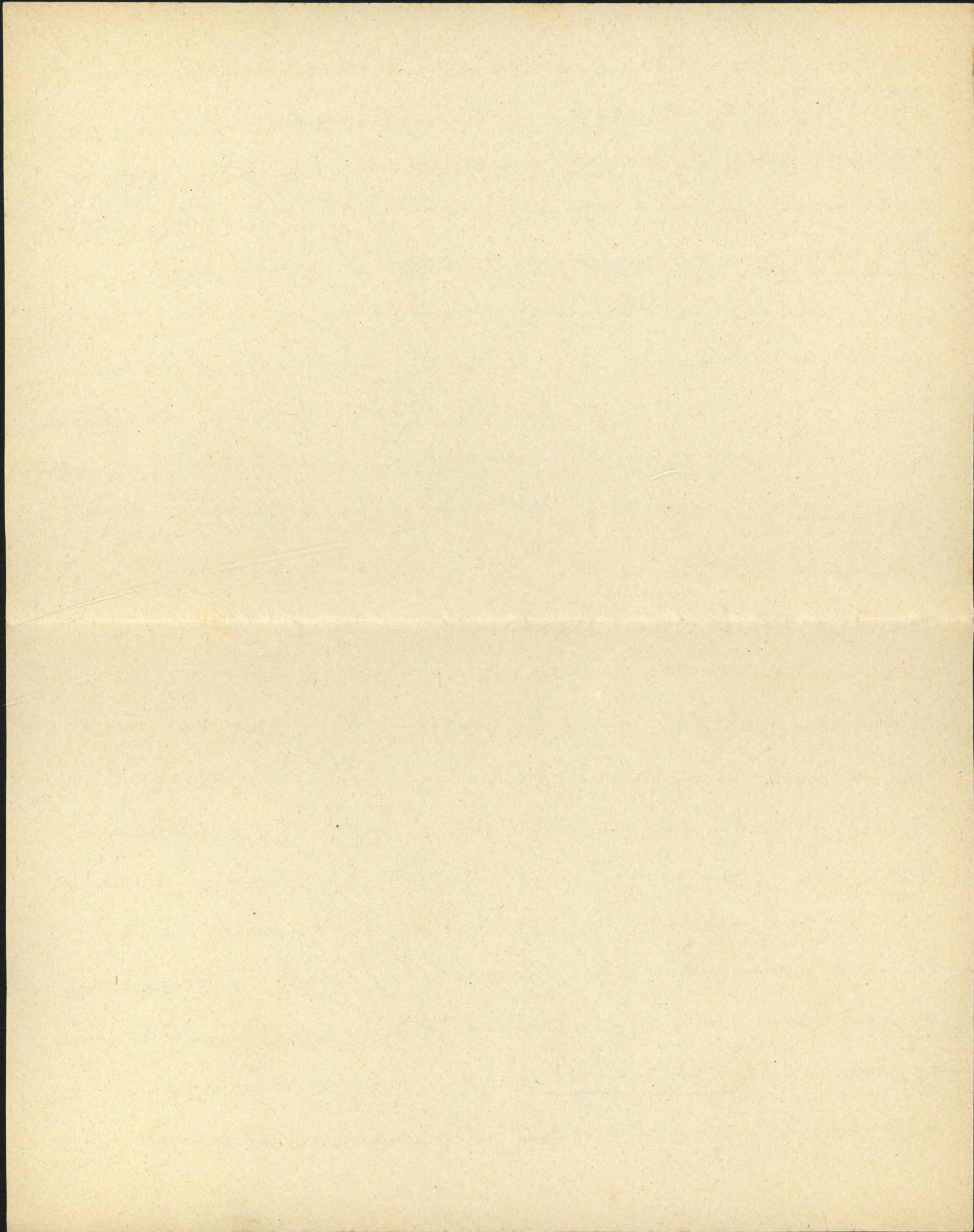
1833-1921.

2 wielkiego męczeństwa najstarszych filozofów niemieckich,
zmarł z pola walki; ociemniały i napomniany,
zmarł w Nowawes pod Berlinem w 89 roku życia; zmarł
21. września, dzień ten berlińskie jedynak przyniosły nado-
mość o jego zgonie dopiero pod sam koniec miesiąca.
Dühring oparł swoją filozofię na pożytyzowanie
Comte'a i na materializm Feuerbacha; z tych
dwóch pierwiastków składa się jego realizm.
Jego filozofia wstępująca przeciwko krytycyzmu.
Kanta: Dühring twierdzi, że rozum ludzki
potrafi pojąć rzeczywistość tak jak ona nam
się przedstawia. ~~Wierząc~~ Wierząc Bt z racji prawdy,
dopiero później do tego kiedy ociemniał przeszedł
do filozofii którą wyłożył na uniwersytecie berliń-
skim. Jego wykład filozofii i naukowej ekonomii
cieszył się wielkim powodzeniem; z powodu jednak
gwetbowych ataków przeciwko berlińskim profesorom,
w książce Kritische Geschichte der allgemeinen
Principien der Mechanik, i w wykładach, pozbawio-
ny w roku 1877 wena legendy. Dühring uważał się



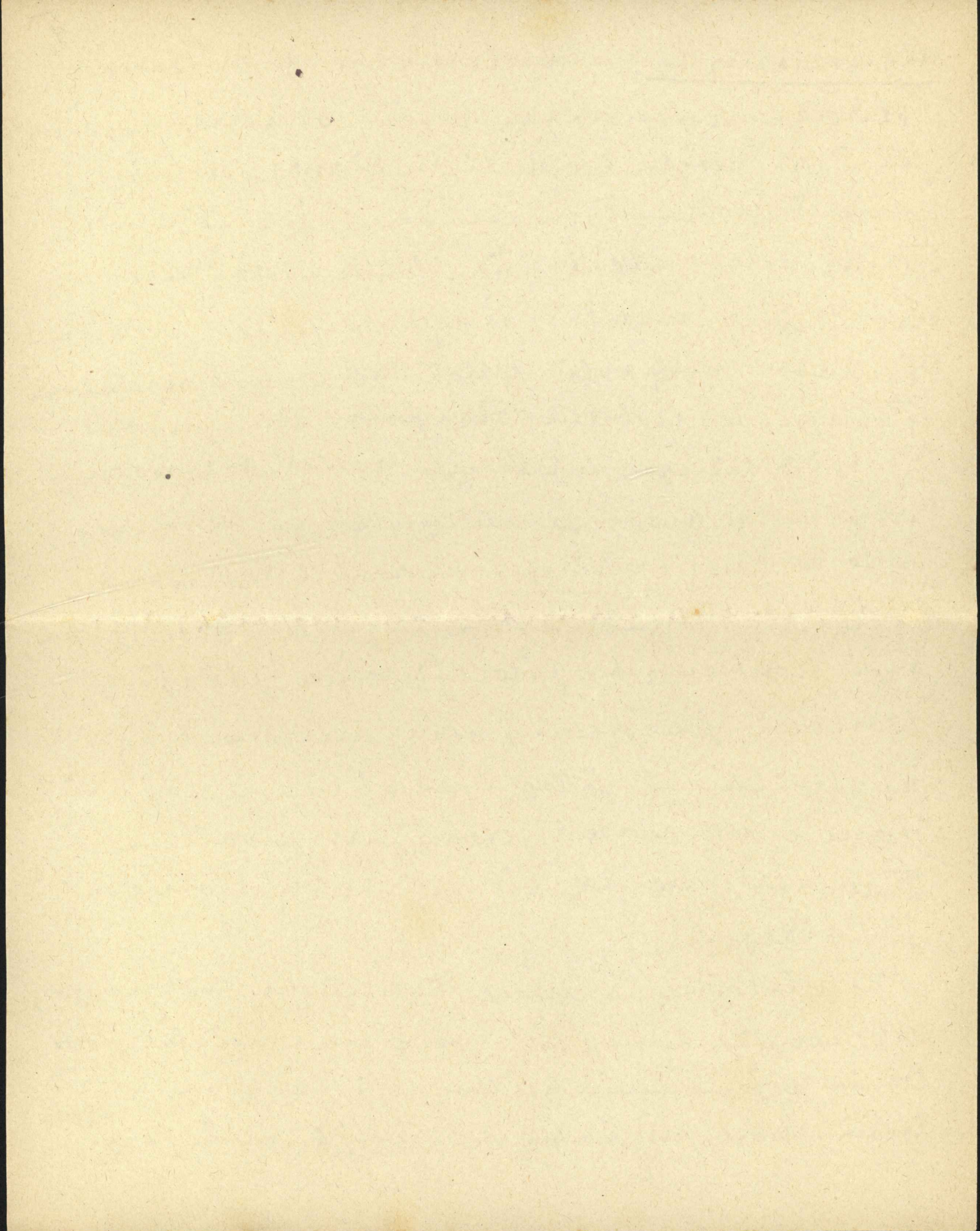


jego stało się głośne w nauce i prasie: w 1913 ogłosił Düring w czasopiśmie miesięcznym der Personalist, pisał sobie udagowanym, że także on sam razem ze swoim synem rozwiązał słynny problem Fermata. Od trzech stuleci, od 17. wieku starano się rozwiązać problem francuskiego matematyka: rozwiązać równanie $x^n + y^n = z^n$, w liczbach całkowitych, gdzie n jest większe od 2. W 1908 profesor matematyki Wolfskehl w Darmstadtie przeniósł w swoim testamentie 100,000 M. temu, kto rozwiąże problem Fermata; rozwiązanie pozostawił Akademii w Getyndze. Skutek był ten, że tysiące ludzi zaczęło próbować rozwiązać problem Fermata i nadsyłać swoje prace; ~~Wolfskehl~~ ale rozwiązania żadne nie zawierało. Düring ogłosił napróżno w 1913 wiadomość, że razem z synem problem Fermata rozwiązał; neregular i sposobu rozwiązania nie podał, ze względu na to, żeby nikt inny z pomysłu nie skorzystał i nie ubiegał się o nagrodę. Ale w styczniu 1920, podał Düring w piśmie Personalist razem ze swoim synem rozwiązanie problemu Fermata sposobem



algebraicznym, a precyzyjnie do nich
 pozostawia teoremy, a całej osnowie. Niektórzy
 jak Prof. Metzger twierdili, że Düring istotnie
 rozwiązał problem Fermata. Inni, jak Dr. Albert
 Fleck, który w Archiv für Mathematik przesłał
 dwa dłuższe omawiające prace dotychczas problem
 Fermata, wystąpili precyzyjnie ten twierdzenie,
 ostrzegając, że problem Fermata przez nikogo
 i przez Düring nie został rozwiązany.
 Wszakże te próby nie ogleდაły się dotychczas
 na to, że Hans Reihinger w swojej Philosophie
 des Als Ob, a tym mechanistycznym systemie religij-
 nym, teoretycznym i filozoficznym fikcji
 ludzkości, jego systemu, który matematyka i
 jej stosunkiem takie specjalnie się zajmują,
 jeszcze w 1911 wrócił znowu, że problem
 Fermata nie da się rozwiązać, ponieważ
 jest fikcją.

To była ostatnia praca Eugeniusza Düringa;
 jak wszystkie inne, tak i ona nie miała powo-
 dzenia w jego nieszczerliwym i bezwzględnie
 złą, które przypadło na najbujniejszy

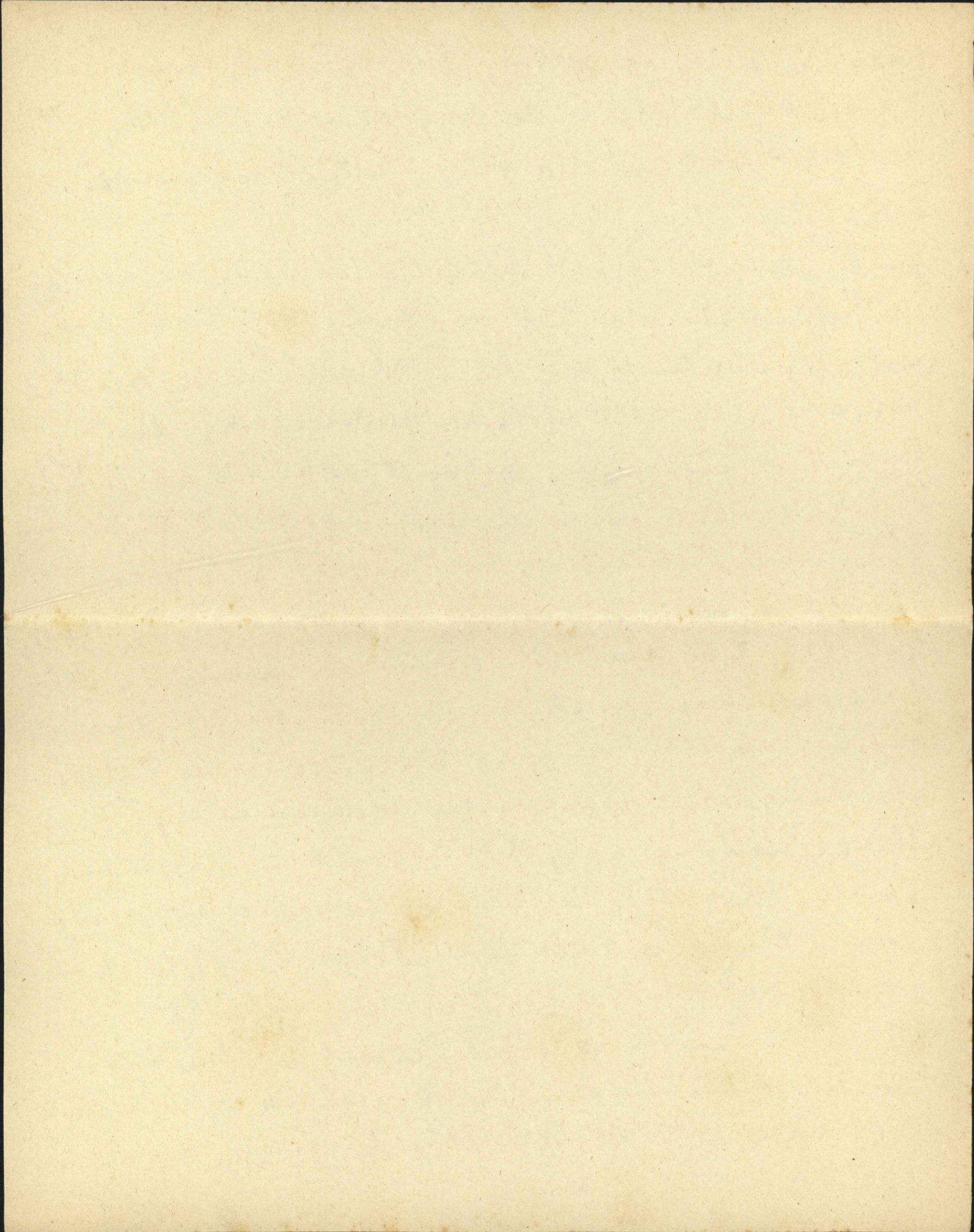


5

i najświeższej rozkwiś filozofii, a Niemcewicz
i na całym świecie, we wszystkich innych
krajach. Berlin 7/11, 1921. Julian Zachariewicz.

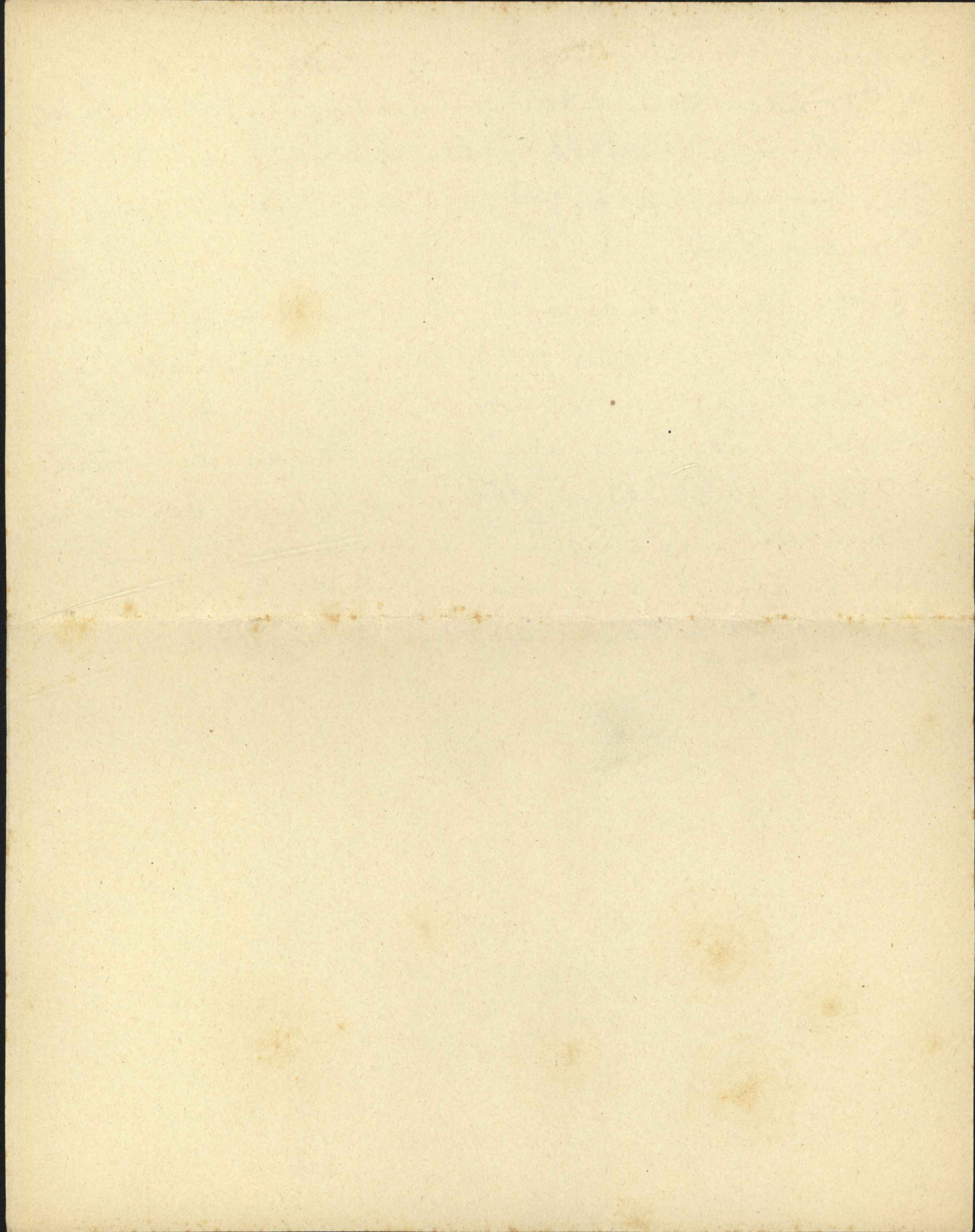
Bibliografia.

~~de~~ de tempore, spatio, causalitate atque de analy-
sis infinitesimalis logica, Berlin 1861. Natürliche
Dialektik, Berlin 1865. Der Wert des Lebens, Breslau
1865, 6. w. Kprg 1902. Kritische Grundlegung der
Volkswirtschaftslehre, Berlin 1866. Kritische Geschich-
te der Philosophie von ihren Anfängen bis zur
Gegenwart, Berlin 1869, 3. w. Kprg 1878. Kritische
Geschichte d. allg. Principien der Mechanik, Preussch,
Berl. 1873, 3. w. Kprg 1887. Cursus der National-
ökonomie, erschl. der Hauptpunkte der Finanz-
politik, Berl. 1873, 2. w. Kprg 1876. Cursus der Philos.
als streng wissenschaftlicher Weltanschauung u.
Lebensgestaltung, Kprg 1875. Logik u. Wissenschafts-
theorie, Kprg 1878. Neue Grundgesetze zur ratio-
nellen Physik u. Chemie, 1. Folge. Kprg 1878. Rob.
Mayer, der Galilei d. 19. Jhr., Chemnitz 1880. Lache,
Leben u. Feinde, als Hauptwerk u. Schlüssel
zu seinen sämtl. Schriften. 2. ergänzte u. verbesserte
aufl. Kprg 1902. Karlsruhe. 1882. Der Ersatz der Rel.



durch Vollkommenes =. d. Ausscheidung
alles Judentums durch der modernen Völkergesitt,
Karlsruhe. =. Sprg 1883. Gesamthandl. der
Philosophie, Sprg, von 1894 an, I. T.: Kritische
Gesch. d. Phil.

2 Por. Hans Vaihinger, Kartmann, Dürking
=. Lange, Iserlohn 1876. Frd. Engels, Dürkings
Umwälzung d. wissensch. Sprg 1878, 5. B. 1904.
H. Drückowitz, E. D., eine Studie zu seiner Würdi-
gung, Hdlbrg 1889. E. Döll, E. D. Etwas von dessen
Charakter, Leistungen =. reformatorischem
Beruf. Apr. 1893. H. Klacber, ~~K. W.~~ Die Lehre
Schopenhauers =. Dürkings vom Werte des Lebens,
Diss. Jena 1904.



III. TRZY WIELKIE DZIEŁA.

Immanuel Kant, Opus Postumum 1920,
Paul Deussen, Allgemeine Geschichte der Philosophie 1917,
Wilhelm Wundt, Völkerpsychologie 1919.

Dziejowe znaczenie Kanta.

1724-1804

Zjawyły się w pierwszym dwudziestopięcioleciu 20 wieku, trzy wielkie dzieła: Kanta Opus Postumum, Deussena Allgemeine Geschichte der Philosophie i Wundta Völkerpsychologie. Dzieła Deussena i Wundta, stanowią zjawiska jedyne w swoim rodzaju, jakich żadna literatura i żadna filozofia zresztą nigdzie nie wydała. Kanta Opus Postumum, to dzieło pośmiertne królewieckiego mędrca, które wyszło po raz pierwszy w 116 lat od czasu jego zgonu. Po ukończeniu innych pism, Kant pisał w dalszym ciągu, robił sobie notatki, aż urosła ich ogromna liczba. Nie były systematycznie ułożone: Eryk Adickes, filozof z Tybingi, otrzymał polecenie wydania w ramach Kant Gesellschaft; pracował nad uporządkowaniem księgi 4 lata, aż stanęła gotowa. Jakiś Mecenas, członek Kantowskiego Towarzystwa złożył fundusze na wydawnictwo olbrzymiego tomu, prosząc, ażeby nie wymieniano jego nazwiska. Ten wielki tom, zawiera wiele myśli nowych, i wiele tych samych, które Kant przedstawił i spisał w swoich trzech Krytykach, Kritik der reinen Vernunft, Kritik der praktischen Vernunft, i Kritik der Urteilskraft, których dotyczył w jednym ze swoich najpóźniejszych pism: Die Religion innerhalb der Grenzen der blossen Vernunft, 1793. Czy to Opus Postumum Kanta, jest jego ostatnim słowem? Czy stanowi summariusz wszystkich jego myśli? Czy to jest synteza jego filozofii? Do pewnego stopnia jest tem wszystkiem; w całości, stanowi niezbędny komentarz do wszystkich pism Kanta i nie powinno być sądzone z osobna, tylko w związku ze wszystkimi pismami filozofa, zwłaszcza zaś z jego niezrównaną Krytyką Czystego Rozumu.

Kanta rozumie, pozna i trafnie osądzi ten, kto zna jego życiorys i będzie biegł za myślami samego Kanta, które filozof umieścił w swoich wszystkich pismach, nie będzie zaś robił żadnego bezkrytycznego wyboru pomiędzy tymi myślami które mu najbardziej odpowiadają i jeżeli do nich nie będzie

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

SECRET

przyczepiał swoich własnych i najbardziej ulubionych myśli, w złudzeniu, że to Kanta wyjaśnia.

Wśród historyków filozofii i interpretatorów Kanta powstało przysłowie, zarzucające przeciwnikowi innej szkoły, że Kanta nie rozumiał. Ale to samo przysłowie dotyczy nie tylko Kanta; można się z nim spotkać na każdym kroku i gdzie indziej. Na Kongresie Estetyki zwołanym przez Maxa Dessoira w Berlinie 1913, historyk literatury niemieckiej Oscar Walzel, mówiąc o sztuce aktorskiej przytaczał poglądy krytyka Juliusa Baha. W dyskusji Bah twierdził, że Walzel jego, Baha, nie rozumiał; na to mu znowu Walzel odpalił, że on, Walzel, rozumiał Baha, ale że Bah jego, Walzla, nie rozumiał. To przysłowie, w którym jeden o drugim twierdzi, że tamten go nie rozumiał, krąży w naszych czasach we wszystkich krajach, we wszystkich polemikach, dyskusjach naukowych i czasopismach. Nie trzeba go brać zbyt dosłownie i ~~zbyt~~ zanałto tragicznie. W każdym razie doszło do tego, że nawet osobne książki się pisze Ueber das Verstehen.

To samo było i jest w odniesieniu do Kanta. Fichte, Schelling, Hegel, uważali się za uczniów Kanta i jego wiernych interpretatorów: ale ~~naprawdę~~ Schopenhauer głosił, że on jeden tylko Kanta rozumiał, tak go wytłomaczył, jakim Kant był naprawdę i że uchwycił jego myśli do tego stopnia, że stał się następcą Mistrza na tronie jedynie prawdziwej filozofii. Paweł Deussen uważa Kanta ^{samego} za tors: dokończenia pomnika krytycznej filozofii Kanta, doko-
nał Schopenhauer. Właśnie kiedy około lat 60 tych w 19 wieku, zaczęły się pierwsze brzaski uznania i sławy Schopenhauera, Kuno Fischer ogłosił wielką monografię o Kancie, w ramach swojej 10 tomowej Geschichte der neueren Philosophie. Artur Schopenhauer, Kuno Fischer i Benno Erdmann, uważali, że Kant kładł największy nacisk na wyjaśnienie udziału, jaki duch ludzki posiada wśród ~~twórczej~~ pracy stworzenia swojego obrazu świata. Kuno Fischer, tak samo jak Schopenhauer, twierdził, że Kanta słynna rzecz sama w sobie, Ding an sich, to jest wola, stanowiąca podstawę naszych zasobów poznawczych, zarazem zaś naszego intelektualnego i moralnego rozwoju. Herbart osadził krytyczną filozofię na psychologii, Fries na antropologii, Alojzy Riehl na doświadczeniu.

Szkoła Marburska, Cohen, Cassirer, Buchenau, twierdzą, że Kant ^{zwalił myślowy} ~~dokonał~~ dogmatyzm i że dokonał rewolucji ludzkiego sposobu myślenia. Fryderyk Paulsen widział, że Kant wcale nie jest przeciwnikiem metafizyki, tylko że chciał stworzyć podstawy takiej metafizyki, którą wybiega poza świat fizyczny i stanowi jako zjawisko uczucia i woli, podstawę rozumowej wiary w Boga, nieśmiertelność duszy i wolną wolę. Od czasu, kiedy Eduard Zeller jeszcze w 1862 r w rozprawie Ueber die Bedeutung und Aufgabe der Erkenntnistheorie, zwrócił uwagę na konieczność studjum filozofii ^{i teorii poznania} Kanta na nowo, Fryderyk Albert Lange w swojej Geschichte des Materialismus przedstawił Kanta jako największe przeciwieństwo materializmu, Otto Liebmann zaś w traktacie Kant und die Epigonen, 1865, każdy rozdział książki kończył ^{słowem} Zurück zu Kant!, hasło ~~xxpwwx~~ Napowrót do Kanta! stało się powszechne, stworzyło neokantyzm i neokantystów. Powstało o Kancie wiele nowych monografii: Paulsen, ^{Vaihinger,} Kroner, Aster, Bauch, Cassirer, Messer, Żółkowski. Kiedy zaś w r 1924 ^{filozofa,} przyszyła 200 letnia rocznica urodzin ~~Kanta~~, powstała cała powódź nowej literatury o Kancie, obejmująca na całym świecie 365 publikacji, w Europie, w Ameryce, nawet i w Sydney w Australii. Główna uroczystość odbyła się w Królewcu, gdzie mowę inauguracyjną ~~niak~~ o największym niemieckim filozofie, miał najpotężniejszy umysł dzisiejszych Niemiec: Adolf Harnack.

Spór o interpretację Kanta trwa do dzisiejszego dnia. Hans Vaihinger, w swoim systemie fikcji, Die Philosophie des Als Ob, twierdzi, że królewiecki filozof był zwolennikiem teorii fikcji, albowiem czystej idei, która w odniesieniu do Boga, tak wygląda: świat trzeba uważać za taki, jakgdyby nim Bóg rządził. Vaihinger twierdzi także, że Ding an sich Kanta, rzecz sama w sobie, nie dająca się poznać, istniejąca zaś poza zjawiskami ^{świata} realnie, stanowi fikcję autora Krytyki czystego rozumu. Eryk Adickes, w Opus Postumum, polemizuje z Vaihingerem i utrzymuje, że Kant przez całe życie zawsze był ~~wierzą~~ teistą, wierzącym w istnienie Boga, który rządzi światem.

Są jednak inne jeszcze stanowiska, z których osądza się filozofię Kanta. Dwa bardzo charakterystyczne, jedno z nich zaś skrajne, wypowiedzieli w Niemczech Max Dessoir, w Polsce Jan Łukasiewicz.

Max Dessoir zapytuje, czy Kant jest stałą wielkością, czyli innemi słowy: czy można mówić o ogólnie uznanej nauce filozofa. Odpowiedź na to pytanie wypada tak zupełnie zaprzeczająco, że działa w sposób wstrząsający. Nieznamy bowiem jednego jedynego historycznego Kanta, tylko wielu idealnych Kantów.

Jan Łukasiewicz, filozof w Warszawie, mówiąc o Kancie i filozofii nowożytnej, wypowiedział się o obu przedmiotach w sposób niezmiernie jaskrawy. Świat rzeczy samej w sobie, twierdzi, jest fikcją metafizyczną, godną monadologii Leibniza. Gdy zbliżamy się do filozofii Kantowskiej z wymaganiami krytyki naukowej, jak domek z kart rozpada się jej budowa. Na każdym kroku mętne pojęcia, niezrozumiałe zdania, nieuzasadnione twierdzenia, sprzeczności i błędy logiczne. Nic nie zostaje, prócz kilku genialnych może pomysłów, surowy materiał, czekający na opracowanie naukowe. Toteż filozofia ta nie spełniła swego zadania, choć wywarła wpływ tak olbrzymi. Po Kancie nie zaczęto filozofować krytyczniej, rozumniej, ostrożniej. Z Kanta właśnie wyrosła idealistyczna filozofia niemiecka, fantastycznością swą i nienaukowością przewyższająca wszelkie systemy przedkantowskie. Pozostały zagadnienia metafizyczne, nierozwiązane, lecz nie sądzę że nierozwiązalne. Tylko trzeba podejść do nich z metodą naukową, z taką samą wypróbowaną metodą, jakiej używa matematyk lub fizyk. A nadewszystko trzeba się nauczyć myśleć, jasno, logicznie i ściśle. Całą filozofię nowożytną opadła niemoc jasnego i ścisłego, naukowego myślenia.

Ten skrajny pogląd Łukasiewicza na Kanta i nowoczesną filozofię, jest dogmatyczny, stawia twierdzenia bez dowodów, zarazem zaś nie pokazuje stanowiska proklamowanej przez siebie naukowej filozofii; zastrzega się jednak, że pogląd jego jest subiektywny, jego własny. Jest najbardziej skrajny ze wszystkich, odbiega zupełnie od olbrzymiej ilości poglądów filozofów, którzy w Kancie widzą centralny punkt dziejów filozofii i nowy zwrot w kierunku ludzkiego myślenia.

Kant miał w sobie szereg pierwiastków, a więc jego filozofia niemoże być tylko z jednego punktu widzenia interpretowana. Więc tylko ta interpretacja pokaże prawdziwego Kanta, jakim on był rzeczywiście, która wszystkie

Washington, D.C. 20535

TO: THE ATTORNEY GENERAL

FROM: [Name]

SUBJECT: [Subject]

Reference is made to your letter of [Date] regarding [Subject].

In response to your letter, I am pleased to inform you that [Subject] has been [Action].

The [Subject] has been [Action] and the [Subject] has been [Action].

I am sure that you will find this information [Action].

Very truly yours,

[Signature]

[Title]

[Address]

[City]

[State]

[Zip]

[Phone]

[Fax]

[Email]

[Web]

[Social Media]

[Other]

[Footer]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

[Page Number]

elementa jego filozofii ujmie i je wszechstronnie przedstawi. Kant sam naraził ujęcie swojej filozofii na walki i nieporozumienia: nie podał definicji swoich pojęć filozoficznych i nie dał żadnych przykładów na poparcie swoich wywodów, chociaż w przedmowie do Krytyki czystego rozumu twierdził, że da przykłady, ponieważ one rozszerzają zakres naszego rozumienia.

Jakie jest dziejowe znaczenie filozofii Kanta?

Kant dążył do wywołania przewrotu ludzkiego procesu myślowego, przez wprowadzenie krytycyzmu, odróżniającego jasno i ściśle empirję od subiektywizmu: poznanie prawdziwe, obiektywne faktów i przedmiotów, od podmiotowego, z góry powziętego mniemania tworzącego konstrukcje myślowe, fikcje i idee strzelające poza świat obiektywny, rzeczywisty. Dlatego twierdził, że głównym zadaniem filozofii jest źródło błędów myślowych zalakować, że istotą filozofii jest śledzić bieg ustawicznej zmiany jakiegoś zjawiska przez wszystkie czasy, wreszcie, że on sam, Kant, nie daje gotowego systemu filozofii, tylko uczy filozofowania, to znaczy uczy myśleć, operować filozoficzną refleksją, uczy tak myśleć, ażeby umysł umiejący krytycznie odróżniać swoje własne przywidzenia i mniemania, dążył do obiektywnej, powszechnie przez wszystkich mogącej być uznanej prawdy.

Kant przez miłość prawdy i prawdomówność, przez pęd poznawczy w kierunku poznania prawdy i odróżnienia jej od błędu, fałszu, kłamstwa, ~~iluzji~~ iluzji, fikcji, złudy, idei wreszcie, dotarł do samego rdzenia tego uniwersalnego zjawiska w całej naturze i historii rodzaju ludzkiego, jakim jest selekcja i autoselekcja, wybór drugiego i wybór samego siebie, Ja albo Ty, jakie jest wśród roślin, zwierząt i ludzi i ^{co} stanowi treść życia całego świata; w filozofii Kanta to zjawisko ukazało się w formie: podmiot i przedmiot. Kant dlatego stał się tak wielki, ponieważ jak nikt drugi w całej historii filozofii, wyteńczył wzrok w kierunku poznania przedmiotu, ponieważ w swoich badaniach procesu poznawczego myśli ludzkiej, wybrał przedmiot, nie zaś siebie.

Być obiektywnym człowiekiem, obiektywnym badaczem, znaczy wybrać przedmiot, a nie siebie. Swoimi zasobami subiektywnymi, wzrokiem, słuchem, dotykiem, smakiem, czy zmysłem powonienia, i refleksją, myślą, można i trzeba dochodzić

the first thing I noticed when I stepped out of the car was the cold. It was a sharp contrast to the warm, humid air of the city. I pulled my coat tighter around me and looked up at the sky. The stars were out, and the moon was a pale, silvery disk in the dark. I took a deep breath and felt a sense of peace. It was a good feeling, and I knew that I was in the right place. I walked towards the house, my footsteps echoing on the gravel path. The house was old, with a porch that had a swing hanging from it. I went inside and found a note pinned to the wall. It was from my mother, telling me that she was proud of me and that she loved me. I read the note over and over, feeling a sense of comfort. I then went to my room and found a letter from my father. It was a long letter, but it was full of love and support. I read it and felt a sense of relief. I knew that I was not alone, and that I had people who cared for me. I then went to bed, feeling a sense of peace and comfort. The next morning, I woke up to the sound of birds singing. I got up and went to the porch. The sun was shining, and the air was warm. I took a deep breath and felt a sense of peace. It was a good feeling, and I knew that I was in the right place. I walked towards the house, my footsteps echoing on the gravel path. The house was old, with a porch that had a swing hanging from it. I went inside and found a note pinned to the wall. It was from my mother, telling me that she was proud of me and that she loved me. I read the note over and over, feeling a sense of comfort. I then went to my room and found a letter from my father. It was a long letter, but it was full of love and support. I read it and felt a sense of relief. I knew that I was not alone, and that I had people who cared for me. I then went to bed, feeling a sense of peace and comfort.

do zbadania przedmiotu, natury, książek, myśli drugiego człowieka; zawsze na pierwszym planie musi być jednak przedmiot, bieg myśli drugiego. Dopiero wtórne badanie poznawcze daje porównanie, kontrolę, sprawdzian, kryterjum prawdy. Kant sam był takim obiektywnym badaczem prawdy; chciał zaś, żeby jego filozofia stała się ~~taki~~ generalnym przykładem umiejętnego badania obiektywnej prawdy na podstawie faktów, w odróżnieniu od nienaukowego i niefilozoficznego badania, które swoje własne przypuszczenia, przywidzenia, halucynacje, illuzje, czyli błędy i fałszywe myślowe, bierze za obiektywną, realną prawdę.

lub filozofia indyjska

Ani Plato czy Aristoteles w starożytności, Augustyn, Abälard i Tomasz z Akwinu w wiekach średnich, aniteż Leibniz, Locke, Berkeley, Hume w czasach nowszych, nie odróżniali pierwiastków myślowych: nie umieli odróżnić myśli logicznej dążącej do prawdy, od idei i fikcji. Tego odróżnienia nie umieją zrobić i dziś jeszcze niektórzy filozofowie, ludzie nauki; nie robił go nigdy ogół. Dopiero Kant wykrył krytycyzm, krytyczny zmysł, który sam w sobie jest regulatorem kierującym procesem myślowym i który wszystkie inne pierwiastki potrafi wzajemnie od siebie odróżnić.

Co znaczy Krytyka czystego rozumu? Jaka jest tendencja tego dzieła? Jaki jest główny zrab jego myślowego procesu?

Główne zagadnienie które Kant w swoim dziele stawia, jest: co może i ile może rozum i rozsądek wolny od wszelkiego doświadczenia poznać? Przez Krytykę czystego rozumu Kant rozumie nie krytykę książek i systemów, tylko krytykę zasobów rozumu wogóle w odniesieniu do wszelkiego poznania, do którego zdąża niezależnie od wszelkiego doświadczenia, przez to rozstrzygnięcie możliwości czy niemożliwości metafizyki wogóle, zarazem zaś oznaczenie ~~źródeł~~ zarówno źródeł, jak ich rozmiarów i granic, wszystko jednak z naczelnymi zasadami. Ta krytyka czystego spekulatywnego rozumu jest traktatem o metodzie, nie zaś systemem samej nauki.

Czem ^{jest} ~~jest~~ jednak to ~~pierwiastki poznawcze~~ poznanie, które niezależnie od jakiegokolwiek doświadczenia znajduje się w zasobach poznawczych? To ~~x~~ jest poznanie a priori, to jest to, co myślący podmiot sam z siebie bie-

rze. To niezależne od wszelkiego doświadczenia i wszelkich wrażeń poznanie³⁵ a priori, odróżnia się od empirycznego, które ma swoje źródło a posteriori, mianowicie w doświadczeniu. To poznanie a priori posiadamy, i nawet zwykły rozum nigdy z nich nie jest ogołocony. Dwa charakterystyczne rysy ma to poznanie a priori: wewnętrznej konieczności i ścisłej ogólności; to są jej pewne znaki poznawcze, one należą nierozłącznie do siebie. Do takiego poznania i sądów a priori, należy na przykład takie zdanie: wszystko, co się dzieje, ma swoją przyczynę; do takich należą i sądy matematyczne, ~~składowe i ra-~~ chunki liczb.

My posiadamy szczególny sposób poznania. Kant nazywa wszelkie poznanie transcendentalnem, które ^{zajmuje się wogóle} nie tyle przedmiotami, tylko naszym sposobem poznawania przedmiotów, o ile ono a priori jest możliwe. System takich pojęć nazywałby się Filozofią Transcendentalną. Transcendentalny jednak i transcen-
dentny, to nie jest to samo. Takie zasady rozumu, które poza granice doświadczenia sięgają, nazywa Kant transcendentnemi.

Odwrócona metoda sposobu myślenia Kanta polega na tem, że o przedmiotach tylko to a priori przyjmujemy, co sami w nie wkładamy. Dotychczas przyjmowano, że wszelkie nasze poznanie musi się stosować do przedmiotów; trzeba raz odwrotnie spróbować: ażeby te przedmioty raczej jako zjawiska stosowały się do sposobu naszych wyobrażeń. W ten sposób stałoby się tak, jak było z pierwszymi myślami Kopernika, który, kiedy się nie udało z objaśnieniem ruchów ciał niebieskich, kiedy przyjął, że cały gwiazdozbiór dookoła obserwatora się kręci, spróbował, czy nie udałoby się lepiej, gdyby kazał obserwatorowi się kręcić, natomiast gwiazdy w spokoju zostawił. Dlaczego Kant przyjął, że przedmioty, czyli, co na jedno wychodzi, doświadczenie, w którym one /jako dane przedmioty/ jedynie mogą być poznane, stosuje się do naszych pojęć? Ponieważ doświadczenie samo jest sposobem poznania, którego wymaga rozum, którego reguły we mnie, jeszcze zanim przedmioty zostały mi dane, a priori muszą założyć, ~~które~~ co się w pojęciach a priori wyraża, podług których więc wszystkie przedmioty stosują się koniecznie do doświadczenia i z nimi muszą się zgadzać.

Krytyka czystego rozumu Kanta, stanowi sztukę odróżniania czystej myśli rozumu od innych pierwiastków, które zjawiają się także w formie ~~xx~~ i barwie prawdy, ~~xxxx~~ tworzą jednak już inną dziedzinę, fikcji albo czystej idei.

Ten krytycyzm filozoficzny, który Kant wprowadził, jest podstawą i generalnym elementem wszelkiej nauki. Miały go wielkie umysły w przeszłości, jak Kopernik, ale rozwinął go dopiero wiek 19 w filozofii i w naukach ~~ścis-~~ przyrodniczych, opierając się pośrednio czy bezpośrednio o naukę Kanta. Sam królewiecki filozof wprowadził krytycyzm filozoficzny w swoich wszystkich trzech Krytykach, ^{krytycyzm} zjawił się także ^{w swojej formie} w naukach przyrodniczych, w chemii, fizyce, i w biologii, zarazem zaś w krytyce literackiej, w historii literatury, sztuki, kultury.

Co to jest krytycyzm?

Krytycyzm filozoficzny, jest to ten zmysł, który ~~xxxreligiix~~ umie odróżnić wszystkie pierwiastki ludzkiego procesu myślowego z osobna, czystą myśl rozumu od idei i fikcji, jakie duch jego stwarza, przez uleganie myśli ~~do-~~ ~~gicznej~~ tej władzy, która z woli, uczucia i fantazji się składa, czyli umiejętność odróżnienia ^{prawdy,} nauki, metafizyki i świata złudy, iluzji.

Krytycyzm w nauce, jest to dążenie w metodzie naukowej w tym kierunku, ażeby jakiś przedmiot natury, albo też wytwór ducha ludzkiego w religii, nauce, sztuce, od subiektywnych podmiotowych własnych dodatków badacza uwolnić, które ludzie sami w swój sposób ujęcia wkładają, i zupełnie jasny rozdział pomiędzy przedmiotem i podmiotem przeprowadzić.

Krytycyzm, jest to ten zmysł człowieka, który umie jasno i ściśle odróżnić pierwiastki składowe prawdziwych zjawisk w naturze, historii, nauce, sztuce i w życiu, od przypuszczeń, przywidzeń, halucynacji, z góry powziętych mniemań, fałszów, błędów i kłamstw, idei, legend, fikcji i idee fixe, zarazem zaś zbadać, opisać i osądzić ich powstanie, wartość, piękno, zło, brzydotę, i ich wszystkie stopnie.

Kant jako geograf rozumu ludzkiego i filozof kochający prawdę, widział jasno i wybornie, co ludzi nie dopuszcza do prawdy: błędy ich umysłu, błędy myśli. Jedna jest tylko prawda i jedna myśl rozumu, myśl czystej logi-

ki, myśl czystego rozumu, którą kieruje krytyczny zmysł, umiejący odróżniać ³⁷
^{jedyną} prawdę od wszystkich gatunków myślowych błędów: złudza, illuzja, fikcja, halu-
cynacja, fałsz, kłamstwo, z góry powzięte mniemanie. To była walka logiki
z metafizyką i ten stan walki, trwającej całe życie, stanowi treść dzieł Kri-
tik der reinen Vernunft, Kritik der praktischen Vernunft, Kritik der Urteils-
kraft; on jest treścią także ostatniego dzieła Opus Postumum królewieckiego
Mistrza.

Filozofia Kanta, to był jedyny w swoim rodzaju Monologos philoso-
phicus. Człowiek, który w Królewcu się urodził, w nim 80 lat żył bez przerwy
i umarł, który żadnego innego kraju i żadnego innego miasta na świecie nie
widział, obracał w głowie wiecznie myśli, które wracały bezustanku, nieraz
w tejsamej formie, Wielki filozof zżył się ze swoimi myślami do tego stop-
nia, że nastąpiła u niego asociacja symbiosica, która swoją treścią wypeł-
niła mu całą jego duszę. Powrót tychsamyh myśli, wytworzył z biegiem czasu
powtarzanie samego siebie, w podobnych i różnych kombinacjach i permutacjach.
Te powtórzenia zdarzają się we wszystkich pismach ostatnich Kanta, najbar-
dziej w Opus Postumum. Są już jednak także i w Krytyce czystego rozumu. Kto
tę Krytykę przestudjował, ten zna największy przykład ludzkiego myślenia. Ta
Krytyka, to nie jest wprawdzie łatwa lektura: ale to nieprawda, co wogóle o
niej mówią, że jest tak trudna do zrozumienia, albowiem niezrozumiała. Filozo-
ficzne wstępne wiadomości musi bezwątpienia posiadać, kto chce to dzieło
czytać; także i dłuższe pilne studjum jest potrzebne na to, ażeby je poznać:
pomimo wszystko, ~~trzeba~~ ta Krytyka jest z wyjątkiem kilku rozdziałów, dos-
konale napisana. Obie Przedmowy, drugiego wydania Kritik der reinen Vernunft,
w najlepszej edycji Benno Erdmanna, Wstęp, Transcendentalna Estetyka, Trans-
cendentalna Logika, wszystko to jest napisane w stylu tak jasnym i natural-
nym, treść zaś jest nieraz w tak świetnych słowach ujęta, że w odniesieniu
do swego przedmiotu analizy procesu myślowego, lepiej to stać się nie mogło.
Jest kilka rozdziałów, jak Anticipationen der Wahrnehmung, mniej szczęśliwie
udałych, kilka innych jest niedobrze napisanych: ale całe dzieło jest nadzw-
yczajne.

Kto taki myślowy monolog sam z sobą prowadzi, kto przez kilka dzie- 38
siątków lat jedną wielką dziedzinę myślową uprawia, tego głowa staje się
substratem walki myśli z myślami o pierwszeństwo i byt, zupełnie jak w ca-
łej zresztą naturze to samo się dzieje. Fikcja walczy z ideą, myśl logiczna
z fikcją. W Opus Postumum jest już obniżenie energii myślowej Kanta: nie dla-
tego jednak, jak niektórzy przypuszczają, ponieważ w 80 letniego Kanta włąd-
nęła słynna dementia senilis, starcza ograniczoność. Stanisław Tarnowski
w 80 roku życia pisał, myślał i mówił tak samo jak w latach ubiegłych; Ernest
Haeckel pisał i mówił z tą samą werwą w 83 i 85 roku życia jak dawniej;
Wilhelm Wundt w 88 roku życia po skończeniu 10 tomowej Völkerpsychologie,
napisał swoje Pamiętniki: u żadnego z nich wszyskkich nie widać było tej
słynnej dementia senilis. Czy była u Kanta? Nie: tylko Kant w latach ~~na~~ ostat-
nich, jadł raz dziennie i tak źle się odżywiał, że lekarze po jego śmierci
powiedzieli, że takiego szkieletu nigdy w życiu nie widzieli. W starszym wie-
ku ludzie muszą właśnie lepiej się odżywiać: skoro zaś ktoś mózgiem pracuje
jak Kant, ten musi go zasilać sokami jakich ten organ potrzebuje; ten nie
może osłabiać i wygładzać całego organizmu. To wygłodzenie i spadek sił,
odbilo się na procesie myślowym Kanta w ostatnich latach jego życia, odbi-
ło się też i na jego Opus Postumum.

Taki idealista jak Kant, który całe życie żył dla nauki i prawdy,
był umysłem obiektywnym, ⁱ jako uczony/badacz, był jednak zarazem jako fi-
lozof, umysłem twórczym, który coś nowego, ^{własnego,} oryginalnego, daje. U Kanta było
jedno i drugie. Był obiektywnym badaczem jako geograf rozumu ludzkiego,
był też umysłem twórczym, w ~~ogólnej~~ Naturalnej Historji i Teorji Nieba
/1755/, w rzuceniu hasła Wiecznego Pokoju, i w postawieniu Kategorycznego
Imperatywu w etyce: Czyn tak, jakgdyby maxyma twoich czynności przez twoją
wolę miała się stać ogólnem prawem natury..... Czyn tak, ażebyś uważał
ludzkosć zarówno w ^{właśnej} twojej Osobie jak i w osobie każdego innego, zawsze za
cel, nigdy zaś za środek.

Słynne Ding an sich, rzecz sama w sobie, w umyśle filozofa nietyle
była refleksem idei Platona, tylko to była oryginalna idea metafizyczna sa-
mego Kanta, do której doszedł jako teista. Kant był przez swoją matkę bardzo .

pobożnie wychowany, w okresie czasu pietystycznych prądów; i dlatego jako filozof poza widzialnym światem stawiał Boga, jako Stwórcę: taksamo jak poza tym światem jest Bóg którego nie widać, taksamo poza zjawiskami tego świata jest rzecz sama w sobie, której także nie widać. W jednym i drugim wypadku przyjmował twórczy pierwiastek życia i wszelkiego istnienia.

Fundamentalne znaczenie filozofii Kanta, polega na tem: Kant odkrył wszystkie najważniejsze błędy fałszywego myślenia i poznania, i przez to, przez swoją niezrównaną Krytykę czystego rozumu, z nimi skończył. Jego bogaty duch prześcignął jego epokę, co sam przepowiedział, że dopiero po 100 latach będzie zrozumiany. Jego Krytyka jest złotem źródłem prawdy, ~~xx~~ jak natura w której on sam źródło prawdy upatrywał. Ten, kto go studjuje, zdobywa nietylko elastykę myśli, tylko przez Kanta, tego biologa ludzkiego rozumu zyskuje powoli, nie widząc w jaki sposób, tyle światła, że dochodzi do prawdy o ludzkim myśleniu i poznaniu i wreszcie spostrzega, jak wszelkie błędy myślowe ludzi znikają i tylko jasne światło prawdy zostaje. To ostatnie Kant sam uważał za główne zadanie filozofii, ażeby źródło błędów zalakować. Niema drugiej książki w filozofii, która tak jasno oświeca głowę i tak prowadzi i prowadzić może do prawdy, jak Krytyka czystego rozumu. Pilne, sumienne, i konsekwentne studjum tego wprowadzie niełatwego ale znakomitego dzieła, tak pobudza w szczególny sposób do samodzielnego myślenia, że nowe drogi poznania, sposobu poznania i jego kryterjum otwiera, aż się dochodzi do góry zupełnego spokoju w blasku słońca prawdy. ~~dochodzi~~. To jest u Kanta nowość i wielkość, to jest reformacja myśli dla takiego, który jego Krytykę studjował albo będzie studjować, to jest rewolucja przeciwko wszelkiej nauce czy filozofii błędów, przeszłości czy też teraźniejszości.

III. TRZY WIELKIE DZIEŁA.

Immanuel Kant, Opus Postumum 1920,

Paul Deussen, Allgemeine Geschichte der Philosophie 1917,

Wilhelm Wundt, Völkerpsychologie 1919.

Dziejowe znaczenie Kanta.

1724-1804

Zjawily się w pierwszym dwudziestopięciolciu 20 wieku, trzy wielkie dzieła: Kanta Opus Postumum, Deussena Allgemeine Geschichte der Philosophie i Wundta Völkerpsychologie. Dzieła Deussena i Wundta, stanowią zjawiska jedyne w swoim rodzaju, jakich żadna literatura i żadna filozofia zresztą nigdzie nie wydała. Kanta Opus Postumum, to dzieło pośmiertne królewieckiego mędrca, które wyszło po raz pierwszy w 116 lat od czasu jego zgonu. Po ukończeniu innych pism, Kant pisał w dalszym ciągu, robił sobie notatki, aż urosła ich ogromna liczba. Nie były systematycznie ułożone: Eryk Adickes, filozof z Tybingi, otrzymał polecenie wydania dzieła w ramach Kant Gesellschaft; pracował nad uporządkowaniem książki 4 lata, aż stanęła gotowa. Jakis Mecenaz, członek Towarzystwa Kanta, złożył fundusze na wydawnictwo olbrzymiego tomu, prosząc, ażeby nie wymieniano jego nazwiska. Ten wielki tom, zawiera wiele myśli nowych, i wiele tychsamych, które Kant przedstawił i spisał w swojej trzech Krytykach, Kritik der reinen Vernunft, Kritik der praktischen Vernunft, i Kritik der Urteilkraft, których dotykał w jednym ze swoich najpóźniejszych pism: Die Religion innerhalb der Grenzen der blossen Vernunft, 1793. Czy to Opus Postumum Kanta, jest jego ostatniem słowem? Czy stanowi summarium wszystkich jego myśli? Czy to jest synteza jego filozofii? Do pewnego stopnia jest tem wszystkim; w całości, stanowi niezbędny komentarz do wszystkich pism Kanta i nie powinno być sądzone z osobna, tylko w związku ze wszystkimi pismami filozofa, zwłaszcza zaś z jego niezrównaną Krytyką Czystego Rozumu.

Kanta rozumie, pozna i trafnie osądzi ten, kto zna jego zyciorys i będzie biegł za myślami samego Kanta, które filozof umieścił w swoich wszystkich pismach, nie będzie zaś robił żadnego bezkrytycznego wyboru pomiędzy tymi myślami które mu najbardziej odpowiadają i jeżeli do nich nie będzie

przyczepiał swoich własnych i najbardziej ulubionych myśli, w złudzeniu, że to Kanta wyjaśnia.

Wśród historyków filozofii i interpretatorów Kanta powstało przysłowie, zarzucające przeciwnikowi innej szkoły, że Kanta nie rozumiał. Ale to samo przysłowie dotyczy nie tylko Kanta; można się z nim spotkać na każdym kroku i gdzieindziej. Na Kongresie Estetyki zwołanym przez Maxa Dessoira w Berlinie 1913, historyk literatury niemieckiej Oscar Walzel, mówiąc o sztuce aktorskiej przytaczał poglądy krytyka Juliusa Baha. W dyskusji Bah twierdził, że Walzel jego, Baha, nie rozumiał; na to mu znowu Walzel odpalił, że on, Walzel, rozumiał Baha, ale że Bah jego, Walzla, nie rozumiał. To przysłowie, w którym jeden o drugim twierdzi, że tamten go nie rozumiał, krąży w naszych czasach we wszystkich krajach, we wszystkich polemikach, dyskusjach naukowych i czasopiśmie. Nie trzeba go brać zbyt dosłownie i zbyt zanieczyszczać. W każdym razie doszło do tego, że nawet osobne książki się pisze Ueber das Verstehen.

To samo było i jest w odniesieniu do Kanta. Fichte, Schelling, Hegel, uważali się za uczniów Kanta i jego wiernych interpretatorów: ale ~~Samuel~~ Schopenhauer głosił, że on jeden tylko Kanta rozumiał, tak go wytkomaczył, jakim Kant był naprawdę i że uchwycił jego myśli do tego stopnia, że stał się następcą Mistrza na tronie jedynie prawdziwej filozofii. Paweł Deussen uważa Kanta ^{samego} za tors: dokończenia pomnika krytycznej filozofii Kanta, dokończył Schopenhauer. Właśnie kiedy około lat 60 tych w 19 wieku, zaczęły się pierwsze brząski uznania i sławy Schopenhauera, Kuno Fischer ogłosił wielką monografię o Kancie, w ramach swojej 10 tomowej Geschichte der neueren Philosophie. Artur Schopenhauer, Kuno Fischer i Benno Erdmann, uważali, że Kant kładł największy nacisk na wyjaśnienie udziału, jaki duch ludzki posiada wśród ~~twórczych~~ pracy stworzenia swojego obrazu świata. Kuno Fischer, tak samo jak Schopenhauer, twierdził, że Kanta słynna rzecz sama w sobie, Ding an sich, to jest wola, stanowiąca podstawę naszych zasobów poznawczych, zarazem zaś naszego intelektualnego i moralnego rozwoju. Herbart osadził krytyczną filozofię na psychologii, Fries na antropologii, Alojzy Riehl na doświadczeniu.

przechodził swobodnie wiarę i najczystszy miedziowy myśli, w zmiennym, a
to Kanta wyznacza.

Wśród historyków filozofii i interpretatorów Kanta powstało pytanie-
wie, czy Kant jest przedstawicielem innej szkoły, czy Kanta nie rozumiemy. Ale to-
żemo przynajmniej do pewnego stopnia Kanta; można się z nim zgodzić na każdym
kroku i gdzieś indziej. Na kongresie katechetyki zwołanym przez Maxa Demme
w Berlinie (1913), historyk literatury niemieckiej Oscar Walzel, mówiąc o
artystycznej interpretacji poglądy krytyka Juliusa Bada. W dyskusji nad
wiedzą, że Walzel tego, Bada, nie zrozumiał; on to myślał Walzel odpa-
lik, że on, Walzel, rozumiał Bada, ale że Bada tego, Walzel, nie rozumiał. To
przynajmniej, w którymś jednym o drugim twierdzi, że ten ten go nie rozumiał,
który w naszym czasie we wszystkich krajach, we wszystkich polach,
dyktując naukowemu i ogólnemu. Nie trzeba go być zbyt doświadczone i
kiedyś musiałoby przegłębienie. W każdym razie chodzi o tego, że nawet on
nie mógł nie mieć Ueber das Verstehen.

Można było i jest w omawianiu do Kantu, Kanta, Schelling, Hegel,
umieścił się na poziomie Kanta i tego właśnie interpretatorstwa. Kant
Schopenhauer twierdzi, że on jeden tylko Kanta rozumiał, tak go wyłożył i
jakimś Kant był naprawdę i że niewiele tego było do tego stopnia, że stał
się następcą. Miałem na tronie jedynie prawdziwej filozofii. Wtedy Demme
miał Kanta za sobą; dochodziło do niego krytycznej filozofii Kanta, do ko-
nał Schopenhauer. Właśnie kiedy około lat do tych w to wieku, zaczęły się
pierwsze przekazy i stały Schopenhauer, Kant i Schopenhauer ogłosił, a więc
monografii o Kancie, w ramach swojej to swojej działalności dla nowego fil-
lozofii. Wtedy Schopenhauer, Kant i Schopenhauer, dwaj, że Kant
kiedyś najwyżej, kiedyś nadek na wyśmienicie udzielił, jakich ludzi posiadał
właściwie twierdził, że stworzył swojego obrazu świata. Kant i Schopenhauer, twierdził,
jak Schopenhauer, twierdził, że Kanta sięmu, także sam w sobie, Ding an sich,
to jest wola, stanowiąc podstawę naszego poznawczego, naszym
naszego intelektualnego i materialnego rozwoju. Wtedy oddał wytyczne fi-
lozofii, na psychologii, filozofii na antropologii, filozofii na doświadczeniu.

Szkoła Marburska, Cohen, Cassirer, Buchenau, twierdzi, że Kant ~~zaskarżył~~ dogmatyzm i że dokonał rewolucji ludzkiego sposobu myślenia. Fryderyk Paulsen widział, że Kant wcale nie jest przeciwnikiem metafizyki, tylko że chciał stworzyć podstawy takiej metafizyki, którą wybiega poza świat fizyczny i stanowi jako zjawisko uczucia i woli, podstawę rozumowej wiary w Boga, nieśmiertelność duszy i wolną wolę. Od czasu, kiedy Eduard Zeller jeszcze w 1862 r. w rozprawie Ueber die Bedeutung und Aufgabe der Erkenntnistheorie, zwrócił uwagę na konieczność studjum filozofii ^{i teorii poznania} Kanta na nowo, Fryderyk Albert Lange w swojej Geschichte des Materialismus przedstawił Kanta jako największe przeciwieństwo materializmu, Otto Liebmann zaś w traktacie Kant und die Epigonen, 1865, każdy rozdział książki kończył ^{słowem} Zurück zu Kant!, hasło ~~xxxxxx~~ Napowrót do Kanta! stało się powszechne, stworzyło neokantyzm i neokantystów. Powstało o Kancie wiele nowych monografii: Paulsen, ^{Vaihinger,} Kroner, Aster, Bauch, Cassirer, Messer, ~~Zóltowski~~. Kiedy zaś w r. 1924 przyszła 200 letnia rocznica urodzin ~~Kanta~~, powstała cała powódź nowej literatury o Kancie, obejmująca na całym świecie 365 publikacji, w Europie, w Ameryce, nawet i w Sydney w Australii. Główna uroczystość odbyła się w Królewcu, gdzie mowę inauguracyjną miał o największym niemieckim filozofie, miał najpotężniejszy umysł dzisiejszych Niemiec: Adolf Harnack.

Spór o interpretację Kanta trwa do dzisiejszego dnia. Hans Vaihinger, w swoim systemie fikcji, Die Philosophie des Als Ob, twierdzi, że królewiecki filozof był zwolennikiem teorii fikcji, albowiem czystej idei, która w odniesieniu do Boga, tak wygląda: świat trzeba uważać za taki, jak gdyby nim Bóg rządził. Vaihinger twierdzi także, że Ding an sich Kanta, rzecz sama w sobie, nie-^{świata} dająca się poznać, istniejąca zaś poza zjawiskami ^{realnie}, stanowi fikcję autora Krytyki czystego rozumu. Eryk Adickes, w Opus Postumum, polemizuje z Vaihingerem i utrzymuje, że Kant przez całe życie zawsze był ~~xxxxx~~ teistą, wierzącym w istnienie Boga, który rządzi światem.

Są jednak inne jeszcze stanowiska, z których osądza się filozofię Kanta. Dwa bardzo charakterystyczne, jedno z nich zaś skrajne, wypowiedzieli w Niemczech Max Dessoir, w Polsce Jan Łukasiewicz.

[illegible]

Max Dessoir zapytuje, czy Kant jest stałą wielkością, czyli innemi słowy: czy można mówić o ogólnie uznanej nauce filozofa. Odpowiedź na to pytanie wypada tak zupełnie zaprzeczająco, że działa w sposób wstrząsający. Nieznany bowiem jednego jedyne historycznego Kanta, tylko wielu idealnych Kantów.

Jan Łukasiewicz, filozof w Warszawie, mówiąc o Kancie i filozofii nowożytnej, wypowiedział się o obu przedmiotach w sposób niezmiernie jaskrawy. Świat rzeczy samej w sobie, twierdzi, jest fikcją metafizyczną, godną monadologii Leibniza. Gdy zbliżamy się do filozofii Kantowskiej z wymaganiami krytyki naukowej, jak domek z kart rozpada się jej budowa. Na każdym kroku mgotne pojęcia, niezrozumiałe zdania, nieuzasadnione twierdzenia, sprzeczności i błędy logiczne. Nic nie zostaje, prócz kilku genialnych może pomysłów, surowy materiał, czekający na opracowanie naukowe. Toteż filozofia ta nie spełniła swego zadania, choć wywarła wpływ tak olbrzymi. Po Kancie nie zaczęto filozofować krytyczniej, rozumniej, ostrożniej. Z Kanta właśnie wyrosła idealistyczna filozofia niemiecka, fantastycznością swą i nienaukowością przewyższająca wszelkie systemy przedkantowskie. Pozostały zagadnienia metafizyczne, nierozwiązane, lecz nie sądzę że nierozwiązalne. Tylko trzeba podejść do nich z metodą naukową, z taką samą wypróbowaną metodą, jakiej używa matematyk lub fizyk. A nadewszystko trzeba się nauczyć myśleć, jasno, logicznie i ściśle. Całą filozofię nowożytną opadła niemoc jasnego i ścisłego, naukowego myślenia.

Ten skrajny pogląd Łukasiewicza na Kanta i nowoczesną filozofię, jest dogmatyczny, stawia twierdzenia bez dowodów, zarazem zaś nie pokazuje stanowiska proklamowanej przez siebie naukowej filozofii; zastrzega się jednak, że pogląd jego jest subiektywny, jego własny. Jest najbardziej skrajny ze wszystkich, odbiega zupełnie od olbrzymiej ilości poglądów filozofów, którzy w Kancie widzą centralny punkt dziejów filozofii i nowy zwrot w kierunku ludzkiego myślenia.

Kant miał w sobie szereg pierwiastków, a więc jego filozofia niemoże być tylko z jednego punktu widzenia interpretowana. Więć tylko ta interpretacja pokaże prawdziwego Kanta, jakim on był rzeczywiście, która wszystkie

Max Habsburg napisał, czy kanał jest rzeczywiście wielkością, czyli innymi słowy czy można mówić o ogólnie uznanej kanale filozofii. Odpowiedź na to pytanie wypada tak zupełnie nieprzekonywająco, że daliśmy w sposób wyjątkowy. Niemniej bowiem jednego jedynego historycznego kanału, tylko wielki idealny Kanał. Jan Kantowski, filozof w Warszawie, mówił o Kanale i filozofii no-wożytnej, wypowiadając się o obu przedmiotach w sposób niezmiernie jasny. Główną rację samą w sobie, twierdził, że filozofia, metafizyka, godna, monodo-łogi definicja. Gdy odwołamy się do filozofii Kantowskiej z wyłączeniem krytyki naukowej, jak domniemy, że kanał posiada się, jest budowa. Na każdym kroku myślnie pojmując, niezmierzające zjawiska, niezmierzające zjawiska, sprzecznym i błądzący logicznie. Nie nie zostaje, tylko kilka genialnych może pomysłów, auto-rytety, przekazy, na ogół nie naukowe. Toteż filozofia nie jest nie spełni-ła swego zadania, choć wywarła wpływ tak olbrzymi. Po Kanale nie zostało filozofów krytycznych, rozumnie, ostrożnie. I kanał winnie wykreślić filozofia filozofii niemieckiej, filozofii niemieckiej, w filozofii niemieckiej wyrażająca wszelkie systemy przedkwestionizmu. Głównym zadaniem meta-fizyki, nieprzezwyciężone, jest nie zająć się nieprzezwyciężone. Tylko trzeba po-tyżać do nich z metod naukowymi, z logiką, wypracowaną metodą, takiej nauki-mentaryj lub filozofii. Podważając trzeba się, nauki, wykład, jasno, logicznie i ścisłe. Głównie filozofii, nowożytny ogólnie nie ma, jasno i ścisłego, naukowego wykładu.

Ten skrajny pogląd Kantowski nie ma i nowoczesna filozofia, jasno dostrzegamy, stawia twierdzenia bez dowodów, systemem i nie pokazuje stanowiska problematycznego przez siebie naukową filozofii; zastępuje się jednak, że pogląd tego jest subiektywny, tego wiemy. Jest najbardziej skrajny ze wszystkich, obłąka, znacznie od innych filozofów filozofów, którzy w Kanale widzą, centralny punkt filozofii i nowy zwrot w kie-runku ludzkiego wykładu.

Jan miał w sobie szereg ciętności, a więc jego filozofia niemo-że być tylko z jednego punktu widzenia interpretowana. Nie tylko ze inter-pretacji, gorzej prawdziwego Kanala, takim on był rzeczywiście, która naukowo

elementa jego filozofii ujmie i je wszechstronnie przedstawi. Kant sam narażił ujęcie swojej filozofii na walki i nieporozumienia: nie podał definicji swoich pojęć filozoficznych i nie dał żadnych przykładów na poparcie swoich wywodów, chociaż w przedmowie do Krytyki czystego rozumu twierdził, że da przykłady, ponieważ one rozszerzają zakres naszego rozumienia.

Jakie jest dziejowe znaczenie filozofii Kanta?

Kant dążył do wywołania przewrotu ludzkiego procesu myślowego, przez wprowadzenie krytycyzmu, odróżniającego jasno i ściśle empirję od subiektywizmu: poznanie prawdziwe, obiektywne faktów i przedmiotów, od podmiotowego, z góry powziętego mniemania tworzącego konstrukcje myślowe, fikcje i idee strzelające poza świat obiektywny, rzeczywisty. Dlatego twierdził, że głównym zadaniem filozofii jest źródło błędów myślowych zaskakować, że istotą filozofii jest śledzić bieg ustawicznej zmiany jakiegoś zjawiska przez wszystkie czasy, wreszcie, że on sam, Kant, nie daje gotowego systemu filozofii, tylko uczy filozofowania, to znaczy uczy myśleć, operować filozoficzną refleksją, uczy tak myśleć, ażeby unyść umiejący krytycznie odróżniać swoje własne przywidzenia i mniemania, dążyć do obiektywnej, powszechnie przez wszystkich mogącej być uznanej prawdy.

Kant przez miłość prawdy i prawdomówność, przez pęd poznawczy w kierunku poznania prawdy ó odróżnienia jej od błędu, fałszu, kłamstwa, fikcji, iluzji, fikcji, złudy, idei wreszcie, dotarł do samego rdzenia tego uniwersalnego zjawiska w całej naturze i historii rodzaju ludzkiego, jakim jest selekcja i autoselekcja, wybór drugiego i wybór samego siebie, Ja albo Ty, jakie jest wśród roślin, zwierząt i ludzi i ^{co} stanowi treść życia całego świata; w filozofii Kanta to zjawisko ukazało się w formie: podmiot i przedmiot. Kant dlatego stał się tak wielki, ponieważ jak nikt drugi w całej historii filozofii, wyciągnął wzrok w kierunku poznania przedmiotu, ponieważ w swoich badaniach procesu poznawczego myśli ludzkiej, wybrał przedmiot, nie zaś siebie.

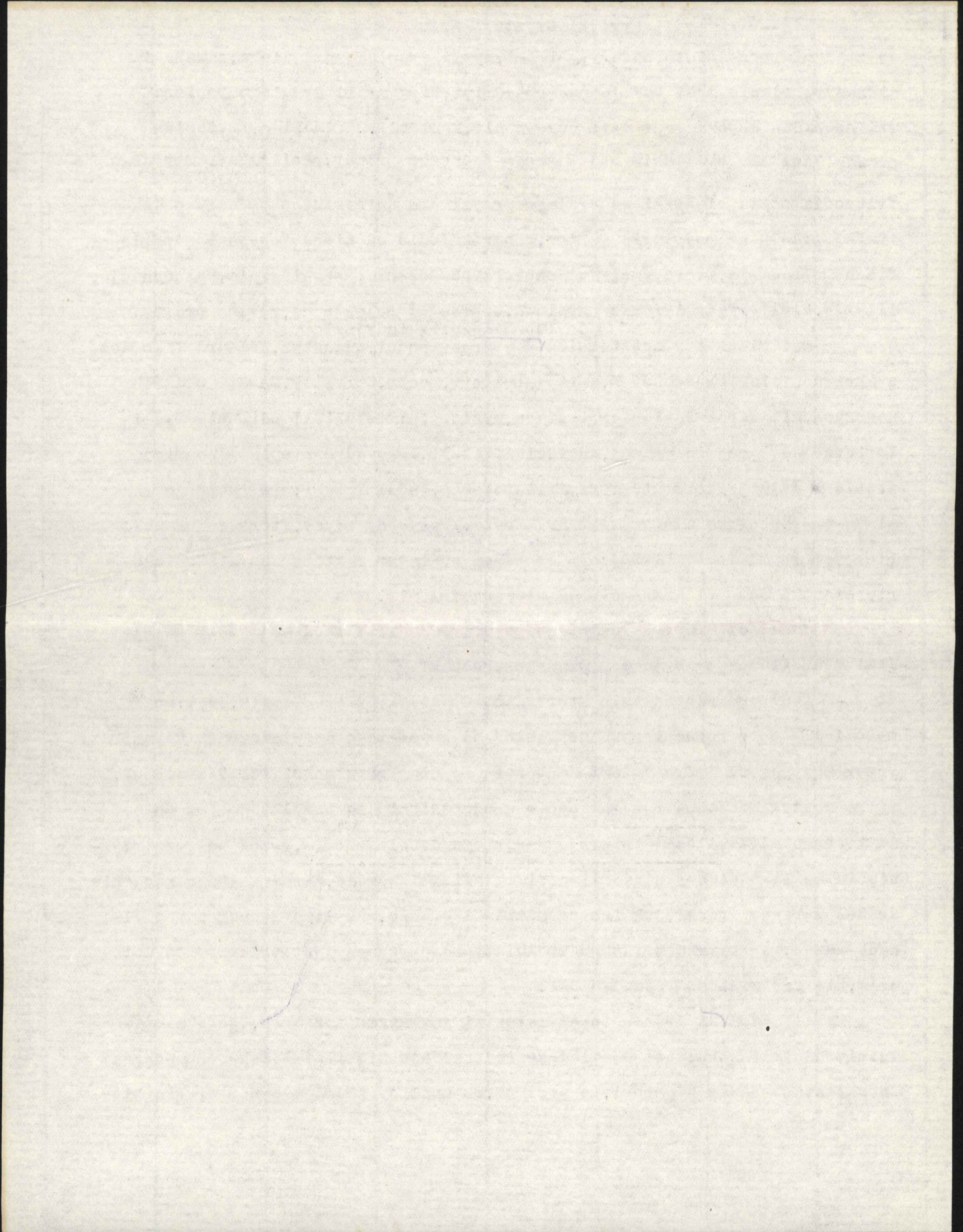
Być obiektywnym człowiekiem, obiektywnym badaczem, znaczy wybrać przedmiot, a nie siebie. Swoimi zasobami subiektywnymi, wzrokiem, słuchem, dotykiem, smakiem, czy zmysłem powonienia i refleksją, myślą, można i trzeba dochodzić

elementy tego filozofii są i to w zasadniczo przedstawia. Kant sam na-
rzucał sobie filozofii na wstępie i nieporozumienia: nie podał defi-
nacji swego pojęcia filozofii, nie dał żadnych przykładów na poparcie
swoich wywodów, chociaż w przedmowie do krytyki wyraźnie rozumie, że
to nie jest filozofia, ponieważ one rozumieją tylko rozumienie.

Jakie jest dalsze znaczenie filozofii Kant?

Kant dąży do wywołania przewrotu intelektualnego procesu myślowego,
przez wprowadzenie krytycznego, odróżniającego i ściśle empirię od
autorytarnego: poznania prawdziwego, obiektywnego faktów i przesłanek, od podano-
tego, z którymi powstaje mniemanie, że jest konstatacją myślową, tylko
i idee straszące poza świat obiektywny, racjonalny. Dlatego twierdzi, że
filozofia kantowska filozofii jest trochę podobna myślowym zakłamom, że jest
filozofii jest dalsze, nie odpowiada, tylko jest dalsze, a więc przez
wzajemnie czasy, wzmocnia, że on sam, Kant, nie daje gotowego systemu filozofii-
nacji, tylko nowy filozofowanie, że ma być nowy myślenie, oparte na filozofowaniu
reflektant, nasz tak myślenie, który ma być filozofia, rozumienie naszego
wzajemnego wyrażenia i rozumienia, dąży do obiektywnej, powszechnej przez
wzajemność, możemy być naszymi prawdy.

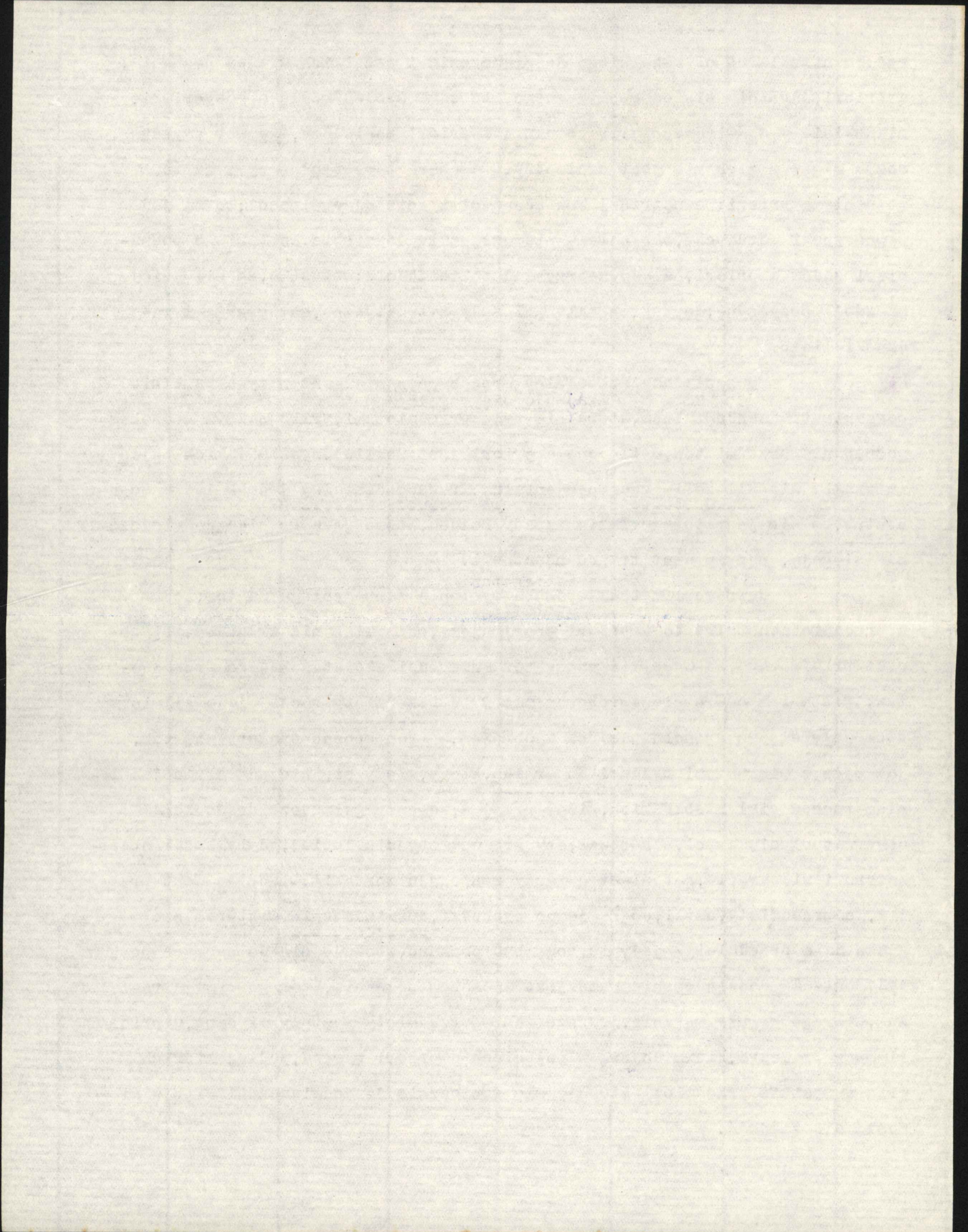
Kant przez filozofii prawdy i prawdomówności, przez być powołany
w historii poznania prawdy o odróżnieniu jej od błędów, fałszu, kłamstwa, fikcji,
filizacji, fikcji, kłopot, idealizm, doświadczenie do samego rozumienia tego uniwersal-
nego zjawiska w całej naturze i historii rozumienia intelektualnego, takim jest se-
lekcja i selekcja, wybór drugiego i wybór naszego świata, że albo ty, ja-
kie jest wybór rodu, świata, i świat i natury, świat, świat, świat;
w filozofii Kant to zjawisko rozumie się w formie: podział i przedmiot. Kant
długo stał się tak, tylko, ponieważ, tak nie dąży w całej historii filozofii-
nacji, w tym w historii poznania przedmiotów, ponieważ w swoim bada-
niach proces poznawczy był i intuicją, wprost przedmiot, nie zaś niebie.
był obiektywny zjawiskiem, obiektywnym badaniem, naszym wyrazem przed-
miot, a nie niebie. Długo nie rozumiał autorytarny, wrokiem, rozumem, doświadczeniem,
zmysłami, czy zmysłami powołania i refleksji, myśli, słowa i rzeczy doświadczenia



rze. To niezależne od wszelkiego doświadczenia i wszelkich wrażeń poznanie,³⁵
a priori, odróżnia się od empirycznego, które ma swoje źródło a posteriori,
mianowicie w doświadczeniu. To poznanie a priori posiadamy, i nawet zwykły
rozum nigdy z nich nie jest ogołocony. Dwa charakterystyczne rysy ma to
poznanie a priori: wewnętrzną konieczność i ścisłą ogólność; to są jej
pewne znaki poznawcze, one należą nierozłącznie do siebie. Do takiego pozna-
nia i sądów a priori, należy na przykład takie zdanie: wszystko, co się dzieje,
ma swoją przyczynę; do takich należą i sądy matematyczne, ~~wkalkulacja~~ i ra-
chunki liczb.

My posiadamy szczególny sposób poznania. Kant nazywa wszelkie
poznanie ^{zajmuje się wogóle} transcendentalnem, które ~~nie~~ tylko przedmiotami, tylko naszym sposobem
poznawania przedmiotów, o ile ono a priori jest możliwe. System takich pojęć
nazywałby się Filozofią Transcendentalną. Transcendentalny jednak i transcen-
dentny, to nie jest to samo. Takie zasady rozumu, które poza granice doświadcze-
nia sięgają, nazywa Kant transcendentnemi.

Odwrócona metoda sposobu myślenia Kanta polega na tem, że
o przedmiotach tylko to a priori przyjmujemy, co sami w nie wkładamy. Dotych-
czas przyjmowano, że wszelkie nasze poznanie musi się stosować do przedmio-
tów; trzeba raz odwrotnie spróbować: ażeby te przedmioty raczej jako zjawiska
stosowały się do sposobu naszych wyobrażeń. W ten sposób stałoby się tak,
jak było z pierwszymi myślami Kopernika, który, kiedy się nie udało z objaśnie-
niem ruchów ciał niebieskich, kiedy przyjął, że cały gwiazdozbiór dookoła
obserwatora się kręci, spróbował, czy nie udałoby się lepiej, gdyby kazał obser-
watorowi się kręcić, natomiast gwiazdy w spokoju zostawić. Dlaczego Kant przy-
jął, że przedmioty, czyli, co na jedno wychodzi, doświadczenie, w którym one
/jako dane przedmioty/ jedynie mogą być poznane, stosuje się do naszych po-
jęć? Ponieważ doświadczenie samo jest sposobem poznania, którego wymaga ro-
zum, którego reguły we mnie, jeszcze zanim przedmioty zostały mi dane, a prio-
ri muszę założyć, ~~które~~ co się w pojęciach a priori wyraża, podług których
więc wszystkie przedmioty stosują się koniecznie do doświadczenia i z nimi
muszą się zgadzać.



Krytyka czystego rozumu Kanta, stanowi sztukę odróżniania czystej myśli rozumu od innych pierwiastków, które zjawiają się także w formie ~~PK~~ i barwie prawdy, ~~xxxx~~ tworzą jednak już inną dziedzinę, fikcji albo czystej idei.

Ten krytycyzm filozoficzny, który Kant wprowadził, jest podstawą i generalnym elementem wszelkiej nauki. Miały go wielkie umysły w przeszłości, jak Kopernik, ale rozwinął go dopiero wiek 19 w filozofii i w naukach ~~xxx~~ przyrodniczych, opierając się pośrednio czy bezpośrednio o naukę Kanta. Sam ~~xx~~lewiecki filozof wprowadził krytycyzm filozoficzny w swoich wszystkich trzech Krytykach; ^{krytycyzm} zjawiał się także ^{w swojej formie} w naukach przyrodniczych, w chemii, fizyce, i w biologii, zarazem zaś w krytyce literackiej, w historii literatury, sztuki, kultury.

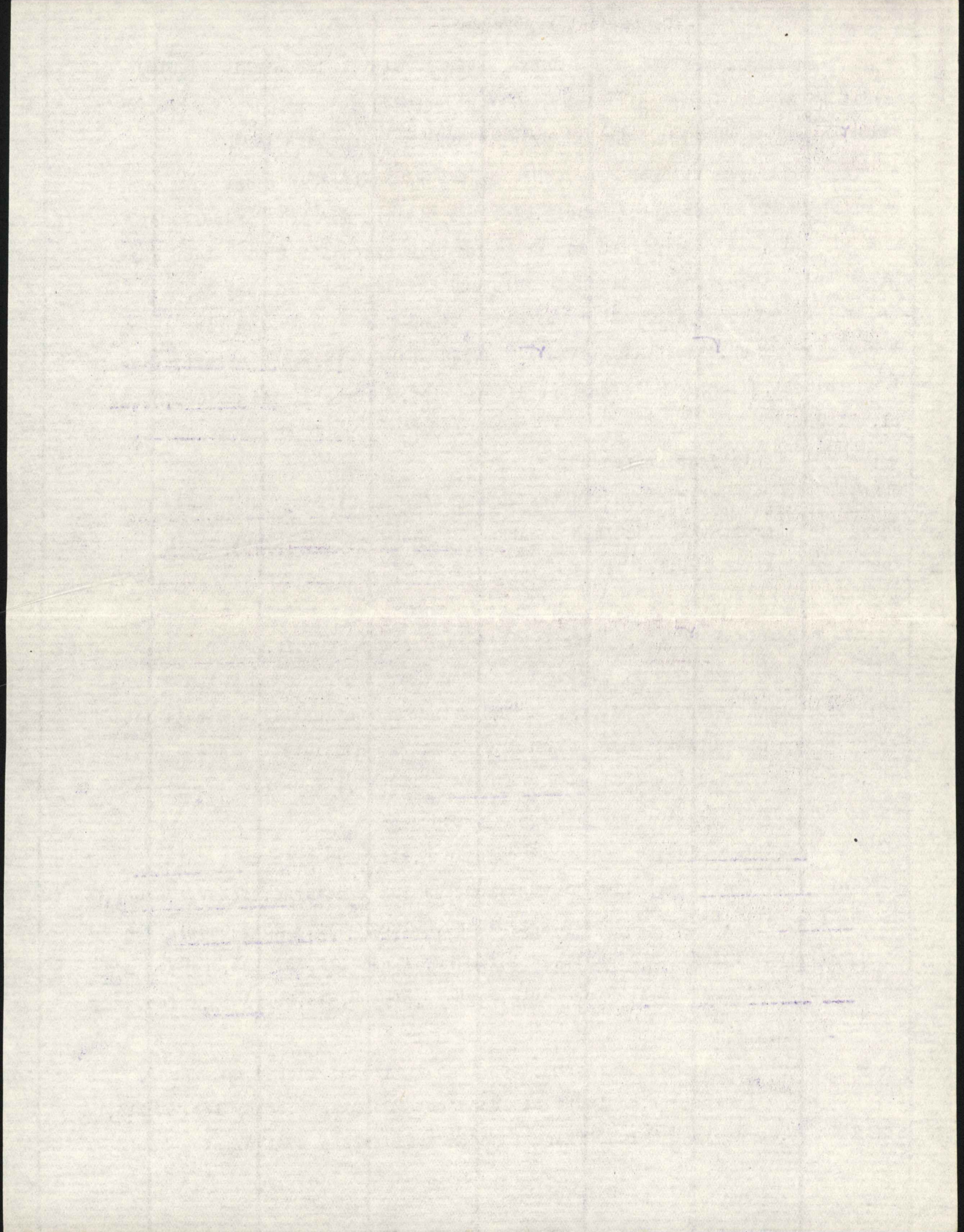
Co to jest krytycyzm?

Krytycyzm filozoficzny, jest to ten zmysł, który ~~xxxxxxxx~~ umie odróżnić wszystkie pierwiastki ludzkiego procesu myślowego z osobna, czystą myśl rozumu od idei i fikcji, jakie duch jego stwarza, przez uleganie myśli ~~PK~~ ~~główną~~ tej władzy, która z woli, uczucia i fantazji się składa, czyli umiejętność odróżnienia ^{prawdy,} nauki, metafizyki i świata złudny, iluzji.

Krytycyzm w nauce, jest to dążenie w metodzie naukowej w tym kierunku, ażeby jakiś przedmiot natury, albowiem wytwór ducha ludzkiego w religii, nauce, sztuce, od subiektywnych podmiotowych własnych dodatków badacza uwolnić, które ludzie sami w swój sposób ujęcia wkładają, i zupełnie jasny rozdział pomiędzy przedmiotem i podmiotem przeprowadzić.

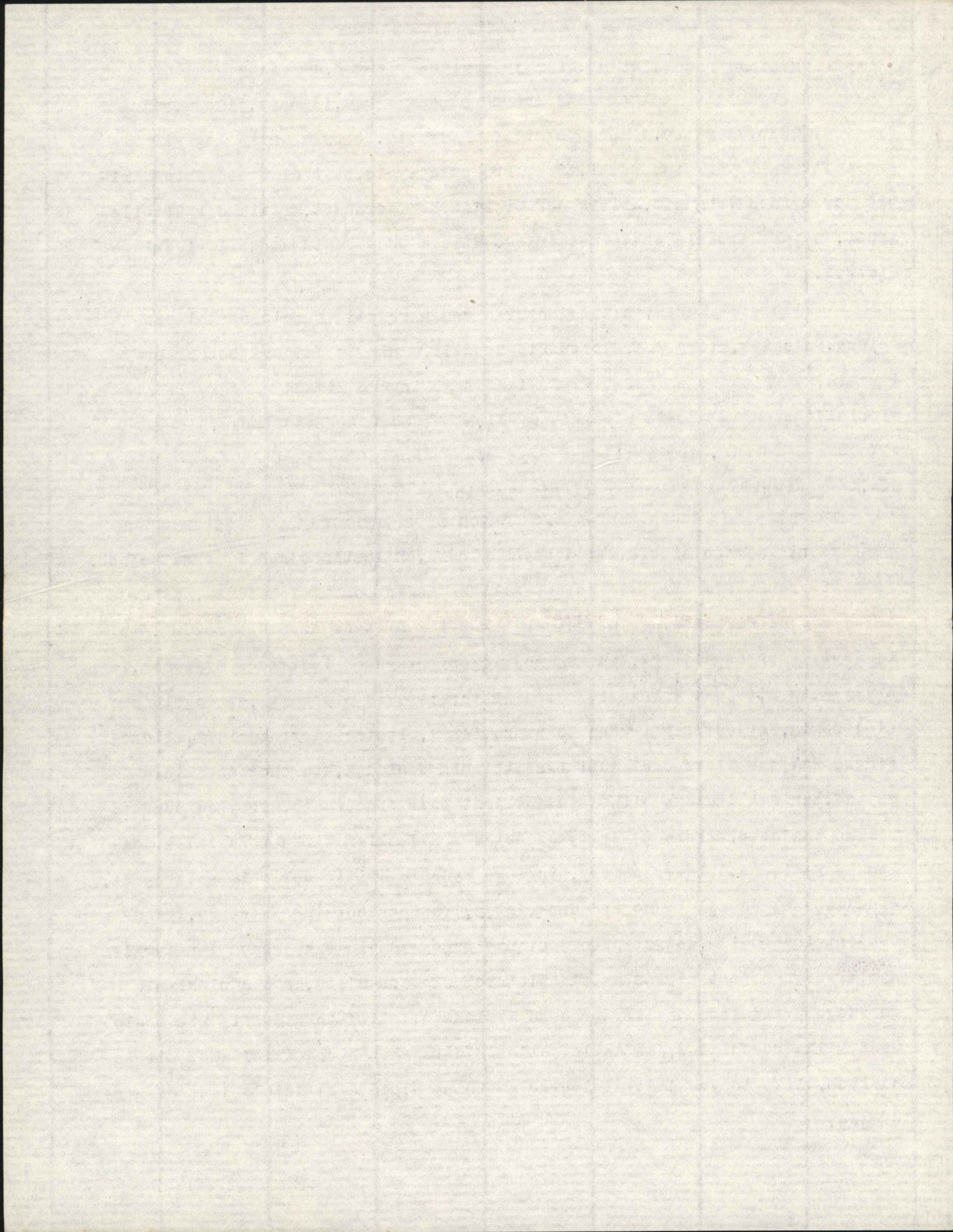
Krytycyzm, jest to ten zmysł człowieka, który umie jasno i ściśle odróżnić pierwiastki składowe prawdziwych zjawisk w naturze, historii, nauce, sztuce i w życiu, od przypuszczeń, przywidzeń, halucynacji, z góry powziętych mniemań, fałszów, błędów i kłamstw, idei, legend, fikcji i idee fixe, zarazem zaś zbadać, opisać i osądzić ich powstanie, wartość, piękno, zło, brzydotę, i ich wszystkie stopnie.

Kant jako geograf rozumu ludzkiego i filozof kochający prawdę, widział jasno i wybornie, co ludzi nie dopuszcza do prawdy: błędy ich umysłu, błędy myśli. Jedna jest tylko prawda i jedna myśl rozumu, myśl czystej logi-



1. myśl czystego rozumu, którą kieruje krytyczny zmysł, umiejący odróżniać ^{jedyną} prawdę od wszystkich gatunków myślowych błędów: złuda, iluzja, fikcja, halucynacja, fałsz, kłamstwo, z góry powzięte mniemanie. To była walka logiki z metafizyką i ten stan walki, trwającej całe życie, stanowi treść dzieł Kritik der reinen Vernunft, Kritik der praktischen Vernunft, Kritik der Urteilstkraft; on jest treścią także ostatniego dzieła Opus Postumum królewieckiego Mistrza.

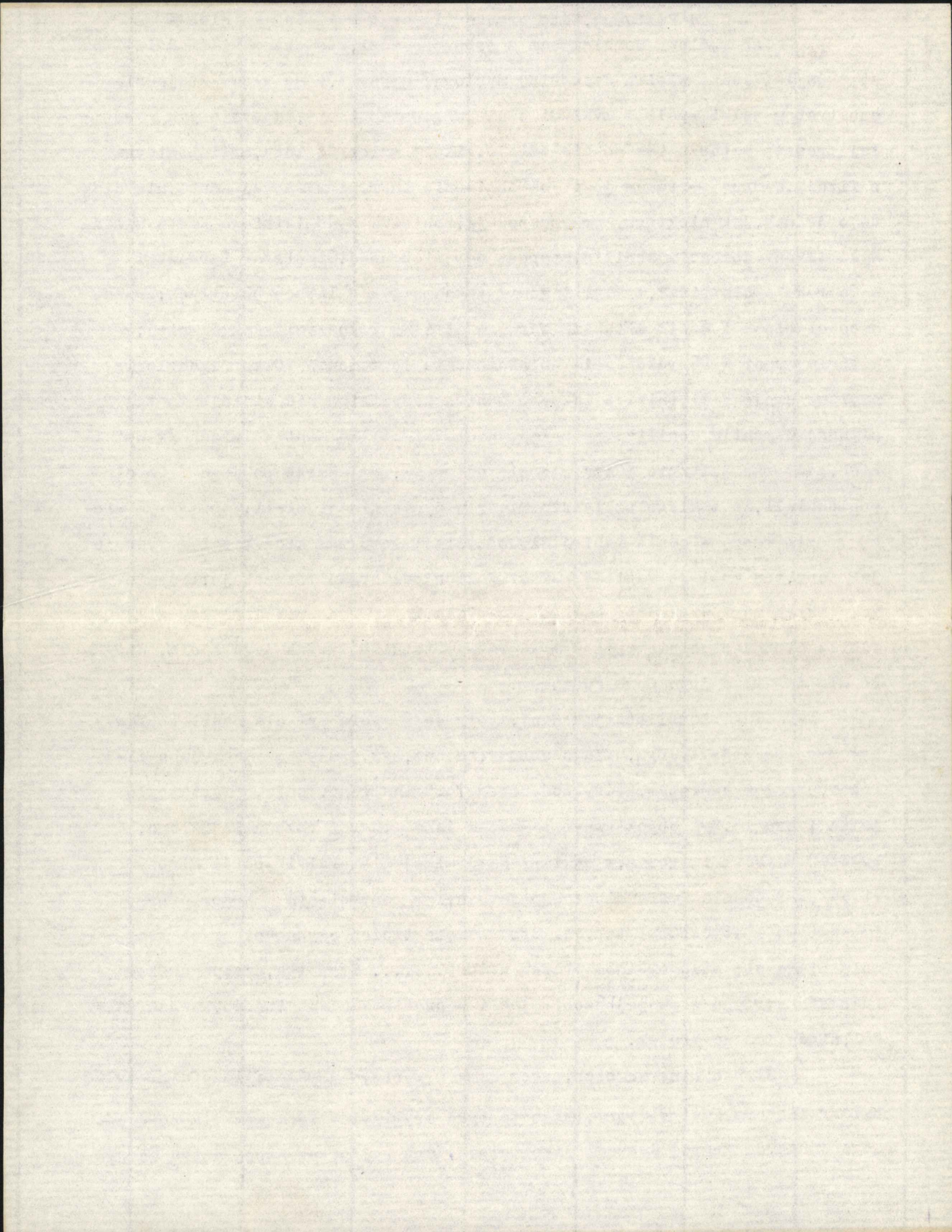
Filozofia Kanta, to był jedyny w swoim rodzaju Monologos philosophicus. Człowiek, który w Królewcu się urodził, w nim 80 lat żył bez przerwy i umarł, który żadnego innego kraju i żadnego innego miasta na świecie nie widział, obracał w głowie wiecznie myśli, które wracały bezustanku, nieraz w tej samej formie. Wielki filozof zżył się ze swoimi myślami do tego stopnia, że nastąpiła u niego asociacja symbiosica w którą swoją treścią wypełniła mu całą jego duszę. Powrót tych samych myśli, wytworzył z biegiem czasu powtarzanie samego siebie, w podobnych i różnych kombinacjach i permutacjach. Te powtórzenia zdarzają się we wszystkich pismach ostatnich Kanta, najbardziej w Opus Postumum. Są już jednak także i w Krytyce czystego rozumu. Kto tę Krytykę przestudjował, ten zna największy przykład ludzkiego myślenia. Ta Krytyka, to nie jest wprawdzie łatwa lektura: ale to nieprawda, co wogóle o niej mówią, że jest tak trudna do zrozumienia, albowiem niezrozumiała. Filozoficzne wstępne wiadomości musi bezwzględnie posiadać, kto chce to dzieło czytać; także i dłuższe pilne studjum jest potrzebne na to, ażeby je poznać: pomimo wszystko, ~~xxzxx~~ ta Krytyka jest z wyjątkiem kilku rozdziałów, doskonale napisana. Obie Przedmowy, drugiego wydania Kritik der reinen Vernunft, w najlepszej edycji Benno Erdmanna, Wstęp, Transcendentalna Estetyka, Transcendentalna Logika, wszystko to jest napisane w stylu tak jasnym i naturalnym, treść zaś jest nieraz w tak świetnych słowach ujęta, że w odniesieniu do swego przedmiotu analizy procesu myślowego, lepiej to stać się nie mogło. Jest kilka rozdziałów, jak Anticipationen der Wahrnehmung, mniej szczęśliwie udałych, kilka innych jest niedobrze napisanych: ale całe dzieło jest nadzwyczajne.



Kto taki myślowy monolog sam z sobą prowadzi, kto przez kilka dzie- 38
siątków lat jedną wielką dziedzinę myślową, uprawia, tego głowa staje się
substratem walki myśli z myślami o pierwszeństwo i byt, zupełnie jak w ca-
łej zresztą naturze to samo się dzieje. Fikcja walczy z ideą, myśl logiczna
z fikcją. W Opus Postumum jest już obniżenie energii myślowej Kanta: nie dla-
tego jednak, jak niektórzy przypuszczają, ponieważ w 80 letniego Kanta wkład-
nęła słynna dementia senilis, starcza ograniczoność. Stanisław Tarnowski
w 80 roku życia pisał, myślał i mówił tak samo jak w latach ubiegłych; Ernest
Haeckel pisał i mówił z tą samą werwą w 83 i 85 roku życia jak dawniej;
Wilhelm Wundt w 88 roku życia po skończeniu 10 tomowej Völkerpsychologie,
napisał swoje Pamiętniki: u żadnego z nich wszystkich nie widać było tej
słynnej dementia senilis. Czy była u Kanta? Nie: tylko Kant w latach ~~px~~ ostat-
nich, jadł raz dziennie i tak źle się odżywił, że lekarze po jego śmierci
powiedzieli, że takiego szkieletu nigdy w życiu nie widzieli. W starszym wie-
ku ludzie muszą właśnie lepiej się odżywiać: skoro zaś ktoś mózgiem pracuje
jak Kant, ten musi go zasilać sokami jakich ten organ potrzebuje; ten nie
może oskabiać i wygładzać całego organizmu. To wygłodzenie i spadek sił,
odbilo się na procesie myślowym Kanta w ostatnich latach jego życia, odbi-
ło się też i na jego Opus Postumum.

Taki idealista jak Kant, który całe życie żył dla nauki i prawdy,
był umysłem ¹objektywnym, a jako uczony, ¹badacz, był jednak zarazem jako fi-
lozof, umysłem twórczym, który coś nowego, ^{własnego,}oryginalnego, daje. U Kanta było
jedno i drugie. Był objektywnym badaczem jako geograf rozumu ludzkiego,
był też umysłem twórczym, w ~~związku~~ Naturalnej Historji i Teorji Nieba
/1755/, w rzuceniu hasła Wiecznego Pokoju, i w postawieniu Kategorycznego
Imperatywu w etyce: Czyń tak, jakgdyby maxyma twoich czynności przez twoją
wolę miała się stać ogólnem prawem natury..... Czyń tak, ażebyś uważał
ludzkość zarówno w twojej ^{właśnej}osobie jak i w osobie każdego innego, zawsze za
cel, nigdy zaś za środek.

Słynne Ding an sich, rzecz sama w sobie, w umyśle filozofa nietyle
była refleksem idei Platona, tylko to była oryginalna idea metafizyczna sa-
mego Kanta, do której doszedł jako teista, Kant był przez swoją matkę bardzo



pobożnie wychowany, w okresie czasu pietystycznych prądów; i dlatego jako filozof poza widzialnym światem stawiał Boga, jako Stwórcę: taksamo jak poza tym światem jest Bóg którego nie widać, taksamo poza zjawiskami tego świata jest rzecz sama w sobie, której także nie widać. W jednym i drugim wypadku przyjmował twórczy pierwiastek życia i wszelkiego istnienia.

Fundamentalne znaczenie filozofii Kanta, polega na tem: Kant odkrył wszystkie najważniejsze błędy fałszywego myślenia i poznania, i przez to przez swoją niezrównaną Krytykę czystego rozumu, z nimi skończył. Jego bogaty duch prześcignął jego epokę, co sam przepowiedział, że dopiero po 100 latach będzie zrozumiany. Jego Krytyka jest źródłem prawdy, jak natura w której on sam źródło prawdy upatrywał. Ten, kto go studjuje, zdobywa nie tylko elastyczność myśli, tylko przez Kanta, tego biologa ludzkiego rozumu zyskuje powoli, nie widząc w jaki sposób, tyle światła, że dochodzi do prawdy o ludzkim myśleniu i poznaniu i wreszcie spostrzega, jak wszelkie błędy myślowe ludzi znikają i tylko jasne światło prawdy zostaje. To ostatnie Kant sam uważał za główne zadanie filozofii, ażeby źródło błędów zalać. Niema drugiej książki w filozofii, która tak jasno oświeca głowę i tak prowadzi i prowadzić może do prawdy, jak Krytyka czystego rozumu. Pilne, sumienne, i konsekwentne studjum tego wprowadzie niełatwego ale znakomitego dzieła, jak pobudza w szczególny sposób do samodzielnego myślenia, że nowe drogi poznania, sposobu poznania i jego kryterjum otwiera, aż się dochodzi do góry zupełnego spokoju w blasku słońca prawdy. ~~dochodzi~~. To jest u Kanta nowość i wielkość, to jest reformacja myśli dla takiego, który jego Krytykę studjował albo będzie studjował, to jest rewolucja przeciwko wszelkiej nauce czy filozofii błędów, przeszłości czy też teraźniejszości.

